

Dowolny zestaw potencjalnych wzajemnych ludzkich translandów i translatów [...] to gęstwina może największa z tych, jakie sobie można w ogóle wyobrazić.

Andrzej Bogusławski [2008: 8]

Wstęp

0. Wprowadzenie

Francusko-polski słownik (graficznych) odpowiedniości przekładowych (dalej FPSOP) przedstawia relacje przekładowe łączące łańcuchy graficzne, które tworzą – oryginał i tłumaczenie. Niektórzy zapewne uznają go bardziej za dwujęzyczne materiały leksykalne niż słownik, choć wydaje się, że – przy całkowitej odmienności w stosunku do tradycyjnych słowników dwujęzycznych – przedstawiana książka spełnia kryteria słownikowości. Zgodnie z twierdzeniem, że “słownik to książka, która wylicza słowa w porządku alfabetycznym i opisuje ich znaczenia” [Landau, 1984, cyt. za Wierzbicka, 1996: 294]. W naszym przypadku znaczenia słów z lewej strony słownika opisywane są przy pomocy odpowiedników tekstowych w języku strony prawej. Można nazwać go dwujęzycznym słownikiem dokumentacyjnym [Piotrowski, 2001: 56], gdyż zawiera dane tekstowe, których ciągle niewiele, mimo rozwoju językoznawstwa korpusowego i komputerowego.

Dlatego też – nie czekając na ukończenie pracy – decydujemy się opublikować dwa pierwsze tomy słownika, żywiąc nadzieję, iż uda nam się doprowadzić zamierzenie do końca. Jednocześnie nie opuszcza nas świadomość, że: “konfrontacja przekładowa jest inwentaryzacją **nie kończących się** serii indywidualnych odpowiedniości” [Bogusławski, 1976: 20, podkr. D. B.], a relacje przekładowe tworzą “nieprzewidywalny gąszcz” [Bogusławski, 2008: 8], z czego wynika konieczność – przynajmniej na początku – czystej rejestracji wstępnie tylko opracowanych odpowiedniości przekładowych [*ibidem*].

Z faktu, że – ze względu na ich ogromną ilość – materiały dają się opracować jedynie wstępnie, wynika pewna surowość zawartych w słowniku danych. Główny akcent w opisie jednostek położono na częstość, z jaką ekwiwalenty występują w analizowanym korpusie. Dzięki temu użytkownik słownika uzyskuje informację na temat

frekwencji sensów, pojawiających się w zgromadzonych tekstach, na których brak zwracano uwagę już w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia [Lewicka, Bogacki, 1983: 7], a którymi ciągle nie dysponujemy (przynajmniej dla styku francusko-polskiego). Jak zauważają badacze odwołujący się do diakrytycznej postaci wyrazów [Wierchoń, 2004: 249], przy podejściu tego rodzaju nie jest możliwe automatyczne rozpoznawanie znaczeń segmentów graficznych. Dlatego za jedyne kryterium uporządkowania odpowiedników wewnątrz słownikowego hasła przyjęliśmy frekwencję i prezentujemy je od najczęstszych do najrzadszych. Z semantycznego punktu widzenia rozwiązanie takie wydaje się mało eleganckie i w następnych tomach *Słownika* będziemy próbowali porządkować ekwiwalenty uwzględniając dwa kryteria: wyłaniający się sens wspólny oraz częstość. Przyjęte rozwiązanie nie oznacza wszakże braku jakiegokolwiek komentarza leksykograficznego w FPSOP. W miarę możliwości staraliśmy się opisywać relacje przekładowe, którymi tłumacze połączyli zestawiane łańcuchy znakowe (cf. 4.1.–4.5.).

W prezentowanym słowniku zanotowano ekwiwalenty powstałe nie w wyniku konfrontacji systemów w umyśle leksykografa, ale pobrane z przekładów, wykonanych na potrzeby komunikacji międzykulturowej. Myśl o wykorzystaniu przekładów do budowy słowników dwujęzycznych nie jest nowa. Od lat propagują ją w swoich pracach tacy uczeni, jak Andrzej Bogusławski, Jan Wawrzyńczyk czy Eugeniusz Ucherek [Ucherek, 1982; por. też Kaufman 1991]. Ich badania przyniosły konkretne realizacje leksykograficzne, wymieńmy choćby [Ucherek, 1991; Ucherek, 1997; Wawrzyńczyk, 2000; Bogusławski, 2008]. Podejście przekładowe reprezentują także zeszyty *Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego*, wychodzące w Opolu od 2006 roku, pod redakcją Wojciecha Chlebdy.

Jednym z celów przyświecających powstawaniu FPSOP było dążenie do maksymalnej automatyzacji prac leksykograficznych takich, jak wybieranie cytatów, przeszukiwanie korpusu, zestawianie danych tekstowych, aż po wskazywanie odpowiadających sobie łańcuchów znakowych. Dlatego jednostką opisu stał się wyraz graficzny, czyli ciąg znaków wydzielony spacjami, co pociągnęło za sobą konieczne uproszczenia, a nawet pewne sztuczności. Za jednostkę porównania przyjęto najmniejszy możliwy fragment znaczący – najczęściej słowo graficzne, które bywa obiektem leksykograficznym i przedmiotem badań w rozważaniach leksykologicznych [Miodunka, 1989: 64].

W tak pomyślanym słowniku przekładowym na zagadnienie relacji między językami staramy się patrzeć oczyma tłumacza. Podejście to pozwala dostrzec, że translatoologia może poczynić wiele nowych ustaleń¹, odwołując się do poziomu leksykalnego tekstów, który bywa lekceważony, gdyż kojarzy się z atomizującym spojrzeniem na przekład. Cel, jaki sobie postawiliśmy – stworzenie słownika z przekładów dopuszcza – w jakimś stopniu – rozbijanie tekstu na ciągi znakowe [Bogusławski 1978: 46].

1. Przeznaczenie słownika i jego zakres

Francusko-polski słownik odpowiedników przekładowych jest słownikiem przekładowym francuszczyzny ogólnej, przy czym przymiotnik *ogólna* należy traktować jako określenie umowne ze względu na fragmentaryczność użytego korpusu w odniesieniu do nieprze-

¹ Próbę ich przedstawienia podjęto w [Bralewski, 2012].

branych zasobów tekstowych francuszczyzny. Zwracamy na to uwagę, gdyż niektórzy przekładoznawcy [Bednarczyk, 2005: 99] wysuwają pod adresem słowników dwujęzycznych postulat kompletności, sugerując, że powinny one zawierać cały zasób słownictwa występujący w języku. Są też inne oczekiwania wobec słowników. Na przykład, Anna Wierzbicka [1996: 294] dopuszcza ich niekompletność, ale wymaga prawdziwości² informacji zawartych w definicjach słownikowych. Prezentowany słownik przekładowy jest z pewnością niekompletny (nie obejmuje całości francuskiej leksyki, nie zawiera też informacji gramatycznych), ale prawdziwy: w masie materiału tekstowego pokazuje to, co dzieje się między językami.

Pierwsze tomy słownika obejmują wyrazy autosemantyczne (tzw. *mots forts* [Guiraud, 1960: 26]), występujące w korpusie FPSOP (cf. 3., s. 16) i rozpoczynające się literą A, których częstości zawierają się w przedziale <1, 1500>.

Słownik przeznaczony jest dla osób znających język francuski w stopniu zaawansowanym lub zawodowo związanych z francuskim: językoznawców, tłumaczy, nauczycieli języka. Zrezygnowano w nim z informacji gramatycznych podawanych przez tradycyjne słowniki francusko-polskie. Komentarz redaktorski ograniczono do opisu relacji przekładowych zachodzących między porównywanymi łańcuchami znakowymi. Komentujemy zwłaszcza takie sytuacje, kiedy odpowiadające sobie segmenty graficzne różnią się od tego, co intuicyjnie zwykliśmy nazywać „przekładem dokładnym” czy „odpowiednikiem bezpośrednim”.

2. Założenia

Niniejszy słownik opiera się na trzech głównych założeniach:

1. w każdym komunikacie, niezależnie od języka, w jakim został sformułowany da się wydzielić płaszczyznę treści oraz płaszczyznę wyrażenia, które są od siebie niezależne;
2. ta sama treść komunikatu może zostać wyrażona za pomocą różnych wykładników formalnych i jest to właściwość uniwersalna języków;
3. przekład stanowi swoistą realizację synonimii międzyjęzykowej, która na poziomie zdań przyjmuje postać międzyjęzykowej parafrazy.

Ad 1

Odrębność pojęciowej struktury myśli ludzkiej od formalnej struktury jej wykładników zakłada się jako aksjomat w składni o podstawach semantycznych [Karolak, 2002: 230]. W gramatyce tej dąży się do wyraźnego przeciwstawienia „czystej płaszczyzny pojęciowej” strukturom powierzchniowym bezpośrednio obserwowalnym [Bogacki, Ka-

² Jak zauważa uczona, „istnieje dziwne, lecz dość rozpowszechnione przekonanie, że mówiąc rzeczy nieprawdziwe [...] lub teoretycznie nieuzasadnione, leksykograf może [...] przybliżyć się do istoty rzeczy” [*ibidem*]. Dalej badaczka sugeruje, iż miejsce w słownikach winno być spożytkowane „na zamieszczenie informacji, które mogą być niekompletne, niemniej jednak są prawdziwe” [*ibidem*].

rolak, 1992: 158]. Oddziela się płaszczyznę form – wyrażeniową – od płaszczyzny pojęć, czyli semantycznej [Karolak, 2001: 27]³.

Odróżnienie płaszczyzny pojęć od płaszczyzny form jest koniecznym warunkiem każdego modelu analitycznego stawiającego sobie za cel dotarcie do płaszczyzny treści poprzez układy form dające się obserwować na powierzchni tekstu [Bogacki, 1992: 158; Karolak, 2002: 34]. Jest to absolutnie niezbędne kiedy – jak w naszym przypadku – podejmujemy próbę dopasowania łańcuchów znakowych odpowiadających sobie pod względem treści.

Czasami [Karolak 2002: 10] stwierdza się istnienie jednej gramatyki pojęć dla wszystkich języków naturalnych, nadrzędnej w stosunku do gramatyki form⁴. Poziom formalny stanowi idiomatyczne odzwierciedlenie poziomu pojęciowego. Wyrażenia są idiomatyczne w relacji do pojęć [Karolak, 2002: 29], więc posługiwanie się językami naturalnymi do opisu znaczeń jest niewygodne, odnosimy wrażenie, że nie można oddzielić warstwy znaczeń od warstwy form, co zostało zauważone już bardzo dawno.

Kilka lat przed publikacją słynnego tekstu Romana Jakobsona o językoznawczych aspektach przekładu [Jakobson, 1959], przy okazji rozważań nad pojęciem adekwatności, Zenon Klemensiewicz [1953: 224] pisał: „[...] przekładanie nie może być pojmowane w dosłownym znaczeniu tego wyrazu, że mianowicie składnik treści myślowej x ukształtowany językowo w formie A można uwolnić od niej, wyzwolić go, wyjąć go z niej, przenosząc, przekładając w dokładnie odpowiednią formę A' , a w rezultacie x/A będzie się jakoby równać x/A' . W pewnym zakresie taka odpowiedniość istnieje, ale zawsze pozostaje strefa rozbieżności, a im bardziej języki są od siebie systemowo oddalone, tym bardziej ta strefa się rozszerza, a pole zgodności kurczy”⁵.

Słowa te, podkreślają idiomatyczne przyporządkowanie znaczeń wyrażającym je formom. Sygnalizują to, co wiele lat później Stanisław Karolak nazwał “presją symboli na [wyrażany przez nie D.B.] sens” [Karolak, 2001: 28]. Z. Klemensiewicz nie neguje konieczności oddzielania warstwy znaczeń od płaszczyzny wyrażań, przewiduje natomiast trudności, z jakimi przyjdzie się borykać badaczom zajmującym się przekładem maszynowym, którzy dążyli do skonstruowania języka opisującego sens komunikatów, niezależnego od języków źródłowego i docelowego. Tzw. „język pośrednik” [Riewzin, Rozencejg 1964: 44-45] czy „specjalny kod semantyczny” [Ludskanov 73: 63 i nast.] lub „ję-

³ S. Karolak [2002: 33] oddziela również funkcję semantyczną od strukturalnej. Ta ostatnia realizowana jest przy pomocy morfemów gramatycznych (np końcówki osobowe czasownika, przyrostki nominalizacyjne *-ań-*, *-eń-* : *pisanie*, *kształcenie*), które badacz uważa za semantycznie puste. Inaczej niż J. Apresjan [1971: 325-326]. Zupełnie inaczej zagadnienie to ujmowane jest w haśle *znaczenie gramatyczne* w [Markowski, 2006: 324].

⁴ Uniwersalność składników myśli jest czasami kwestionowana. J. Lyons jeszcze w latach siedemdziesiątych pisał o „**rzekomej** uniwersalności składników semantycznych” [Lyons, 1976: 517, podkr. D.B.].

⁵ Tekst Klemesiewiczza zapowiada pojawienie się wśród językoznawców myśli o uniwersalnym języku semantycznym i jednocześnie wskazuje na tkwiące w niej ograniczenia. S. Karolak [2002: 29] stwierdza że niedogodnością w opisie znaczeń jest brak odrębnego systemu znaków przypisanego strukturalnym pojęciowym i od nich niezależnego. Wyrażenia są bowiem idiomatyczne także w relacji do pojęć. Stąd konieczność stosowania w zapisie semantycznym symboli nie należących do żadnego języka naturalnego. W ten sposób próbuje się oddzielić samą treść symboli od ich kształtu oraz uwikłań dystrybucyjnych.

zyk myśli” [Apresjan, 1971: 319] miały służyć właśnie do opisu płaszczyzny treści niezależnie od języka, w jakim została wyrażona.

Nierozdzielność formy i znaczenia nie stanowi o braku możliwości precyzyjnego opisu treści słowa, utrudnia natomiast dopasowanie doń w języku docelowym wyrazu dokładnie mu odpowiadającego, gdyż treści te w każdym z języków rozkładają się inaczej. Inaczej wypełniają „skorupy”, za jakie można by uznać formy występujące w planie wyrażania.

Wyodrębnione – niezależnie od trudności – elementy pojęć, które składają się na znaczenia leksemów w poszczególnych językach, często okazują się uniwersalne ze względu na specyfikę myślenia ludzkiego, ale przyporządkowanie ich powierzchniowych wykładników jest najczęściej swoiste dla każdego z języków. Nie należy więc oczekiwać dokładnej przystawalności form nawet tam, gdzie z dobrym skutkiem udaje się zachować strukturę powierzchniową oryginału.

Niezależność płaszczyzny treści od płaszczyzny wyrażania podkreślają także ujęcia kontrastywne; H. Lewicka i K. Bogacki, [1983: 6] stwierdzają na przykład, że jednostki znaczenia stanowią struktury głębinowe, dla wykładników syntaktycznych, obserwowanych na powierzchni tekstu. Także semantyka wewnątrzjęzykowa kładzie nacisk na rozdzielanie tych płaszczyzn, skoro bowiem nie istnieje wzajemnie jednoznaczne przyporządkowanie form jednostkom treści [Karolak, 2002: 11], nie istnieje też „żadna ścisła odpowiedniość między płaszczyzną treści i płaszczyzną wyrażania” [Grochowski, 1978: 82].

Mimo wysiłków wielu uczonych [Wierzbicka, 1996; Mielczuk, 1984, 1988, 1996, 1999; Bogacki 1992: 161 i n.; Karolak, 2002: 21 i n.] nie ma operacyjnych⁶, nadających się do spójnego potraktowania dużych ilościowo zbiorów łańcuchów znakowych, systemów, które pozwoliłyby na analizę semantyczną wszystkich jednostek języka. A ujęcia całościowe sporządzane na potrzeby zastosowań informatycznych adresowanych do szerokiego kręgu odbiorców (np. tezauryusy towarzyszące edytorom tekstu) posługują się semantycznymi definicjami zawartymi w słownikach jednojęzycznych [Karaulow, 1980].

Ad 2

Ta sama treść semantyczna może być wyrażona na powierzchni zdania na wiele różnych sposobów.

Koncepcja szeroko rozumianej synonimii, łączącej elementy tekstu niezależnie od ich formy, a jedynie ze względu na wspólną treść, pojawiła się w językoznawstwie już bardzo dawno, bo ponad 90 lat temu. W roku 1921 Charles Bally zapisał: „Z zasady synonimia dotyczy wszelkich faktów językowych połączonych wspólnotą **istotnych** składników sensu, niezależnie od ich zewnętrznej formy oraz funkcji gramatycznych”⁷. Syno-

⁶ Przez ‘operacyjność’ rozumiemy tutaj, za A. Bogusławskim „intersubiektywną uchwytność [pojęć] w ich realnym zastosowaniu referencjalnym zarówno pozytywnym, jak i negatywnym, przy czym ewentualna strefa nieostrości (między referencją pozytywną a negatywną) **jest wyraziście ograniczona** w zestawieniu z referencją (pozytywną i negatywną) dokonywaną **bez wahań**” [Bogusławski, 2013: 18, podkr. D. B.].

⁷ „En principe, la synonymie peut embrasser tous les faits de langage unis par communauté du sens fondamental, quelles que soient leur forme extérieure et leur fonction grammaticale” [Bally, 1921: 140].

nimię tego rodzaju Bally nazywa „ekwiwalencją kontekstową” (*l'équivalence en contexte*), a jako przykład jej praktycznej realizacji podaje relacje bliskoznaczności, w jakie wchodzi wyrażenie *prawný właściciel* (*le légitime propriétaire*) – ‘ten, kto ma prawo posiadać daną rzecz’, gdzie przymiotnik *prawný* (*légitime*) może być uważany za synonim zwrotu *ktoś ma prawo do* (*avoir le droit de*) albo nawet za synonim rzeczownika *prawo* (*le droit*) [Bally, 1921: 141, pogrubienie D. B.].

A tak o zaobserwowanym przez Bally’ego zjawisku pisze współcześnie Czesław Lachur [2004: 171, podkr. D. B.]: „**ten sam wycinek rzeczywistości może być w języku oznaczony wyrazami należącymi do różnych części mowy**. Na przykład, wyraz *żółty*, ponieważ jest przymiotnikiem, ujmując postrzeganą barwę jako cechę czegoś, wyraz *żółcić się* – jako czasownik – ujmując ją jako trwający w czasie stan, a rzeczownik *żółć* klasyfikuje tę barwę jako rzeczownikową nazwę abstrakcyjną – przedmiot naszego myślenia”.

Podobnie pojęcie ‘skąpstwo’, pojawiające się w płaszczyźnie treści przekazu, może – w płaszczyźnie wyrażenia – przyjmować postać czasownika *skąpić*, przymiotnika *skąpy*, rzeczowników *skąpstwo*, *skąpiec* itp. [Szumska, 2006: 75]. Oczywiście kwestią otwartą jest ustalenie na ile wyrazy należące do tego samego gniazda słowotwórczego różnią się bądź nie przekazywaną treścią. Rzeczywistym wykładnikiem pojęcia jest tutaj rdzeń, ale nie można ignorować modyfikacji znaczenia dokonującej się za sprawą sufiksów i prefiksów. Jak się bowiem zdaje niektóre derywaty są bogatsze pod względem informacyjnym od swojej podstawy: np. rzeczownik *kreślarz* w stosunku do czasownika *kreślić* [Karolak, 2001: 239]

Z synonimią utożsamiana jest ekwiwalencja [Lecointe, 1993: 27], a ekwiwalencja przekładowa uważana za jej międzyjęzykowy odpowiednik [Van Campenhoudt, 2001: 190; Dąmbska-Prokop, 2010: 71]. A. Bogusławski [1971: 46] zauważa: „w stosunkach równoznacznościowych między językami chodzi o coś więcej: mianowicie o to samo, o co chodzi użytkownikom dwóch pełnych synonimów w jednym języku”.

Jeśli przekład uznać za relację synonimii międzyjęzykowej, nie należy się dziwić, że ta sama treść wyrażana jest różnymi kategoriami gramatycznymi. Co prawda, w niektórych ujęciach [Nagórko et. al., 2004: xxxv] na relację synonimii nakłada się ograniczenia formalne. Mianowicie, za synonimy uważa się wyrazy reprezentujące te same części mowy, a od form synonimicznych oczekuje się wzajemnej zastępowalności, która wydaje się możliwa wtedy, gdy segmenty mogą zająć w zdaniu to samo miejsce [*ibidem*]. Takiemu zewnętrznemu ograniczaniu synonimii przeczy rzeczywistość przekładowa. Oto przykłady:

czasownik ↔ rzeczownik⁸:

- [1] La cérémonie s’ACHEVA sans encombres /contes: 89/ ← Uroczystość szczęśliwie *dobiegła* KRESU, /bajki: 84/
- [2] La mission «Amazonie» s’ACHÈVE. /coust-fr: 411/ → Misja «Amazonia» *dobiega* KOŃCA. /coust-pl: 1985

⁸ W przykładach [1] i [2] ciągowi *achever* przyporządkowano część nominalną związku wyrazowego *coś dobiega kresu* (końca), gdyż ma ona więcej komponentów znaczeniowych wspólnych z segmentem francuskim niż składnik werbalny, pełniący przede wszystkim funkcje gramatyczne. Zagadnieniem tym zajmujemy się dokładniej w [Bralewski, 2012: 288, 346].

- [3] Bientôt après il se montra de nouveau et s'assit devant la cheminée avec les enfants pour ACHEVER le coq./paysans3: 111// ← Niezadługo się jawił z nawrotem i zasiadł przed kominem wraz z dziećmi do WYKOŃCZANIA kogutka. /chlopi3: 145/
- [4] la conscience seule pourrait exercer une ACTION sur le monde physique. /messa-fr: 152.// → wystarczy sama świadomość, aby ODDZIAŁYWAĆ na zjawiska fizyczne. /messa-pl: 14/
- [5] elles ont une ACTION directe sur le tonus musculaire/messa-fr: 65/ → DZIAŁAJĄ bezpośrednio na napięcie mięśni/ messa-pl: 14
- [6] à condition qu' ils exercent réellement cette ACTIVITÉ pour subsister./coust-fr: 54/ → pod warunkiem, że ROBIA to rzeczywiście dla zaspokojenia własnych potrzeb./

czasownik → przymiotnik

- [7] ACHÈVE-moi donc si tu le peux!... Vas-y! Je t'attends! /mort-cr: 395/ → Zadał mi cios OSTATECZNY! Nuże! Czekam! /smierc: 298
- [8] La campagne archéologique de la Calypso s'ACHÈVE, à Théra, par une visite aux fouilles d'Akrotiri. /coust-fr: 345/ → OSTATNIM akcentem kampanii archeologicznej «Calypso» jest zwiedzanie wykopalisk /

czasownik → przysłówek

- [9] [...] l'urgence d'une résolution immédiate ACHEVANT de le bouleverser./ → / [...] konieczność podjęcia natychmiastowej decyzji zdruzgotała go DOSZCZĘTNIE. /bovarypl: 248
- [10] J'ACHEVAI de l'éblouir en prétendant avoir copié cette merveille sur la poitrine d'un sous-officier de la Légion étrangère [...] /tour1-fr: 26 → / Olśniłem go KOMPLETNIE twierdząc, że skopiowałem to cudo z piersi pewnego podoficera Legii Cudzoziemskiej, [...] /tour1-pl: 15
- [11] Sans qu'elle pût retracer en paroles intelligibles aucune des évidences qui ACHEVAIENT de la détruire, /satan: 158 → /Aczkołwiek nie potrafiłaby odtworzyć w zrozumiałych słowach żadnego z tych pewników, które OSTATECZNIE już ją druzgotały, /szatan: 180
- [12] Les pommes de terre fumaient dans la terrine. Jozka ACHEVAIT de les arroser de crème assaisonnée de ciboulette, /paysans3: 38 ← / Z michy kurzyły się ziemniaki, WŁAŚNIE je była Józka omaszczała śmietaną przesmażoną z cebulą,/ chlopi3: 45

przymiotnik → rzeczownik:

- [13] On peut, en fait, séjourner également à l' intérieur du mimoïde pendant ses «jours d'ACTIVITÉ», mais alors la visibilité est à peu près nulle/ solar-fr: 3// ← Można oczywiście przebywać w obrębie mimoidu także w jego dniach „PRACOWITYCH”, ale wówczas widoczność bliska jest zeru,/solar-pl: 110/

zdanie względne (przymiotnikowe) → imiesłów przymiotnikowy:

- [14] poursuites sauvages qui s'ACHEVAIENT sous les sommiers, /tour1-fr: 518/ → dzikie pogonie KOŃCZĄCE się pod materacami; /tour1-pl: 246
- [15] cette belle habitation en pierre de taille qu' il ACHÈVE en ce moment// → Piękny ten dom zbudowany z ciosu, jeszcze niezupełnie SKOŃCZONY, czer-pl: 26
- [16] Les travaux de restauration qui ne s'ACHEVÈRENT que peu avant la guerre de 1914/ tour1-fr: 363/ → Prace restauracyjne, UKOŃCZONE dopiero na krótko przed wojną roku 1914, /tour1-pl: 176

- [17] d'une voix éteinte et avec des paroles qu'elle avait à peine la force d'ACHEVER, elle lui répétait en ce moment l'assurance de tous ses regrets// → zdławionym głosem, URYWANYMI słowy powtarzała mu zaklęcia żalu /czar-pl: 401

Jak zatem widać, w realizacjach tekstowych to samo pojęcie może przyjmować formy należące do różnych kategorii gramatycznych: „może mieć jako swój wykładnik powierzchniowy symbol czasownikowy (verbum finitum, bezokolicznik, imiesłów) rzeczownikowy, przymiotnikowy, przysłówkowy, a w niektórych przypadkach wykładnikiem może być nawet wyraz pomocniczy: przyimek lub spójnik” [Bogacki, Karolak, 1992: 158]. Zwłaszcza ostatnie z przywołanych sytuacji pomijane są przez tradycyjną leksykografię dwujęzyczną, tym bardziej warto je zacytować:

- [18] Plus précisément, c'est en regardant le rez-de-chaussée de ces maisons et de ces petits immeubles, construits jadis pour ABRITER des boutiques, des ateliers, des auberges et des troquets. ← // A mianowicie - partery tych ciągnących się kilometrami domków i kamieniczek były zbudowane - kiedyś, kiedyś - **JAKO** pomieszczenia na sklepy, na warsztaty rzemieślników, na restauracyjki i kawiarenki.// imper-pl: 95
- [19] Le sentier les conduisit au sommet de la colline où un jeune bouleau ABRITAIT un banc. De là on découvrait les alentours jusqu'à une centaine de mètres si bien que personne ne pouvait passer sans être vu. ← // Ścieżka zaprowadziła ich na wzgórek, gdzie **POD** młodą brzozą stała ławka i skąd miało się widok na paręset metrów wokoło, tak że nikt nie mógł przejść nie postrzeżony.// ret-pl: 134
- [20] à gauche un bâtiment si sale qu'il ressemblait à un clapier, ABRITANT des bureaux. → vill2-fr: 95 // po lewej budynek brudny jak nora, a **W** nim biura.

Choć przywołane powyżej odpowiedniości przekładowe nie zawsze łatwo wydobyć z tekstów, ze względu na ich uwikłania kontekstowe, to przecież nie budzą większych kontrowersji. Co więcej, powtarzalność tego typu przykładów w przebadanym korpusie dowodzi ich regularności, czyli byłyby one niemalże gramatyczne. A jednak próżno ich szukać w dostępnych słownikach dwujęzycznych!

Ad 3

Przekład jest szczególną realizacją parafrazy⁹ międzyjęzykowej, zaś parafraza często uważana jest za przekład wewnątrzjęzykowy [Ducrot, Todorov, 1972: 365-366; EJO: 1993: 382]. Czasami [Teubert, Kervio-Berthou 2000: 155-156; Cristea, 1982: 25 i n.] tłumaczenie wprost bywa definiowane jako „parafraza tekstu oryginalnego” w języku docelowym lub jako „parafraza międzyjęzykowa” [Fuchs, 1994: 26, 90].

Charles Bally zauważał, że parafraza ma ogromne znaczenie dla tłumaczenia [Bally, 1921: 138]¹⁰. Przy tej okazji sformułował pewne wskazówki praktyczne: „W każdym

⁹ Nie chodzi tu o parafrazę jako jedną z technik przekładu, która polega na „przekształcaniu fragmentów tekstu wyjściowego w związku z brakiem odpowiedników w języku docelowym” [TTT: 224-225]

¹⁰ Wyczerpujące omówienie związków przekładu z parafrazą znajduje się w [Bogusławski 2013: 86 i n.], gdzie czytamy między innymi: „Przytłaczająca [...] większość przekładów normatywnych i nie normatywnych, niewątpliwie stanowi [...] **wręcz spektakularne parafrazy**” [podkr. D. B.].

przypadku, najważniejsze jest uzyskanie *kompletnego* odtworzenia treści, oraz nadanie wyrażonej myśli *ostatecznej* postaci i to za pomocą zdań dobrze sformułowanych od początku do końca: nie zaś jakichś przybliżeń”¹¹.

Ponieważ przekład za pomocą bezpośrednich odpowiedników nie zawsze jest możliwy z powodu różnic między jednostkami (walencja, łączliwość leksykalna i semantyczna wyrazów), **każdy akt ponownego wyrażania treści środkami języka docelowego możemy uznać za parafrazę**. Ze względu na koniecznie pojawiające się w przekładzie różnice informacyjne, czyli takie, które występują w planie treści, A. Bogusławski proponuje, by na parafrazę nakładać warunek semantycznej kompatybilności oraz zachowanie przynajmniej połowy właściwości poznawczych tekstu parafrazowanego¹².

Także Edward Balcerzan patrzy na przekład przez pryzmat parafrazy: „Jednym z najnowszych projektów wyodrębniania [...] jednostek sensu jest projekt definiowania «treści» wypowiedzi za pośrednictwem omówienia czy parafrazy. Już komunikując się środkami jednego języka naturalnego tłumaczymy znaczenia słów i sensy wypowiedzi – parafrazując je, tj. wypowiadając «innymi słowami». **To samo prawo rządzi komunikacją międzyjęzykową**. Obcy zwrot, który nie ma w naszym języku bezpośredniego odpowiednika, przekazujemy w parafrazie. Zmienia się plan wyrażania. Zostaje plan zawartości” [Balcerzan, 1998: 25, podkr. D. B.].

Można zatem sądzić, że tłumaczenie przekazuje znaczenie tekstu wyjściowego w podobny sposób, jak czynią to parafrazy wewnątrzjęzykowe. Praca tłumacza zaczyna się zrozumieniem tekstu oraz jego intencji. Jest to też niezbędny warunek parafrazowania. Zrozumieć przekaz, to umieć go parafrazować. Jest to jedyny sposób sprawdzenia, czy odbiorca zrozumiał tekst. [Ducrot, Todorov, 1972: 365]. Jedynie pełne zrozumienie¹³ pozwala na interpretację oraz skonstruowanie parafrazy powstałej w jej wyniku.

Parafraza stanowi synonimię zdań, jest dla nich tym, czym synonimia dla wyrazów i wyrażeń [Nyckees, 1998: 191], oczekuje się od niej symetrii: jeśli A jest parafrazą B, to B jest parafrazą A [*ibidem*].

Jeżeli zgodzimy się potraktować równoległe fragmenty oryginałów i przekładów, jako swoje parafrazy, wtedy łańcuchy znakowe połączone relacją przekładową można uznać za „punkt styczności”, miejsce, w którym synonimiczne wypowiedzenia przecinają się. Zależnie od ujęcia zagadnienia, taka wspólna część synonimu nazywana jest: „wspólnym semantycznym mianownikiem”, „pojem wspólnoty semicznej”, a także „wspólnym podzielnikiem semicznym” [Mika, Pluskota, Świetlik, 1998: 60]. Najczęściej owe pary ciągów graficznych będą swoimi przekładowymi odpowiednikami, cza-

¹¹ „L’essentiel est d’arriver, dans chaque cas, à une réalisation *complète* de l’idée; de donner une forme *définie* à la pensée exprimée, et cela par des phrases véritablement construites du commencement à la fin; pas d’à peu près!” [Bally, 1921: 137–138, kursywa w tekście].

¹² „Tekst t_1 jest parafrazą tekstu $t_2 \equiv i$, j są semantycznie kompatybilne; j jest takie, że $\geq 50\%$ właściwości poznawczych j przysługuje i” [Bogusławski, 2013: 87].

¹³ W lingwistyce komputerowej uważa się, że automat rozumiał zdanie, jeśli może stworzyć jego reprezentację (czyli parafrazę) w innym określonym systemie; zrozumienie polega więc na przetłumaczeniu zdania w zamkniętym języku pojęć. [Martin, 2001: 138]. Nie jest to bardzo dalekie, co może wydawać się zaskakujące, od ujmowania rozumienia ludzkiego. Na przykład L. Wittgenstein [1958: 203] stwierdza: „Mówimy o rozumieniu zdania w tym sensie, że można je zastąpić innym, które mówi to samo”.

sem też – choć znacznie rzadziej – tylko odpowiedników fragmentem, ze względu na różny rozkład jednostek znaczących po obu stronach bitekstu:

- [21] L'abat-jour rosé, sur le visage de la jeune fille, AUGMENTAIT ce rouge dont elle était marquée aux pommettes et qui était le signe d'une grande anxiété. /fourn-fr: 197 → / W cieniu różowego abażuru JESZCZE JASKRAWIEJ występowały na twarzy jej te dziwne czerwone plamy, oznaka silnego wzruszenia lub niepokoju./ fourn-pl: 190
- [22] Mais ce ne fut pas sans une peine mortelle qu' il se priva en quelque sorte de sa présence. Il crut sentir que son *malheur* s'en AUGMENTAIT encore. /→ /Ale to wyrzeczenie nie obešlo się bez okrutnej męki. Czuł się *jeszcze nieszczęśliWSZY*. / czar-pl: 338
- [23] Surtout j'AUGMENTAIS mes *chances* de rencontrer Augustin / fourn-fr: 221 → / Liczyłem także na to, że *łatwiej* mi będzie spotkać Augustyna./ fourn-pl: 213
- [24] Ce contraste ACHEVA de le piquer./ → /Kontrast ten **PO**drażnił go TYM WIĘCEJ. /czep-pl: 152
- [25] Chez les Boryna aussi on se préparait grand train ; le vieux ACHEVAIT de *battre* le froment avec Kuba, ← // chłopi1: 104// I u Borynów sposobiono się raźnie; stary z Kubą **DO**-młócał pszenicy
- [26] et un autre, ou plutôt presque tous, n'avaient pas ACHEVÉ la *récolte* de leurs choux ; ← // chłopi1: 147// a insze, bez mała wszystkie prawie, nie **DO**cięli w polu kapusty,
- [27] Le *chant* s'ACHEVA, mais longtemps encore des échos plaintifs et douloureux emplirent l'église, ← // chłopi2: 535/ **PRZE**śpiewali a długo jeszcze po kościele tłukły się jęklliwe, bolesne echa i szmer łkań,
- [28] Pouvait-on parler d'un lien logique entre le moineau et le bout de bois, réunis par cette flèche à peine visible au plafond de notre chambre – [...] si indistincte que nous avions dû, à vrai dire, la compléter, ACHEVER de la *dessiner* en imagination? ← // kosmo-pl: 140 // Czy można mówić o jakimś logicznym związku pomiędzy wróblem i patykiem, połączonymi tą ledwie widoczną strzałką na suficie w naszym pokoju [...] - tak niewyraźną, że na dobrą sprawę musieliśmy ją sobie uzupełnić, **DO**rysować w wyobraźni
- [29] Et, sous les regards attendris de ses parents, elle ACHEVA de les *pousser* dehors. → // germ1-pl: 84//I **WY**pchnęła ich za drzwi. Rodzice spoglądali na nią z rozczuleniem.

Uznanie przekładu za parafrazę oraz realizację międzyjęzykowej synonimii wywołuje pewne zastrzeżenia:

1. niektórzy badacze negują istnienie synonimiczności zdań [Grodziński, 1985: 30–31] ograniczając zjawisko synonimii wyłącznie do relacji leksykalnych;
2. inni [Kuryłowicz: 1958: 5025] podkreślają niesymetryczność synonimii, pisząc o hierarchii w obrębie układu synonimów: *Pan* jest synonimem rzeczownika *Bóg*, *osioł* synonimem *głupca*, ale nie odwrotnie¹⁴, tymczasem przekład powinien realizować (i zazwyczaj realizuje) swego rodzaju symetrię, czyli lustrzane odbicie w planie treści.

¹⁴ Niesymetryczność relacji synonimii dotyczy leksemów polisemicznych. Przyjęcie monosemicznej koncepcji znaku językowego [Wierchowski, 1983] pozwala wyeliminować opisywane zjawisko. Szczegółowe omówienie tych zagadnień znajduje się w [Bralewski 2012 : 205 i n.].

3. Pojęcie bitekstu – korpus FPSOP

W relacji przekładowej biorą udział dwa teksty: oryginał, powstały w wyniku woli twórcy oraz działania jego nieskrępowanej inspiracji i przekład – tekst specyficzny. Jego specyfika polega na zależności od pierwowzoru; tłumacz, choć bywa nazywany drugim autorem, jest zmuszony podporządkować swoją wenę twórcy oryginału. A zatem, mamy do czynienia z układem tekstów – najmniej dwóch. Owa podwójność przyczyniła się w latach dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia do powstania pojęcia bitekstu. Podstawową cechą bitekstowości jest koreferencyjność, którą uznaje się za *conditio sine qua non* istnienia relacji przekładowej [Pieńkos, 1990; Bogusławski, 1978].

Zależnie od poziomu organizacji tekstów, na jakim dokonuje się wzajemnego przyporządkowania ich fragmentów, mówi się o rozdzielczości bitekstów [Isabelle, 1992], która to własność oznacza 'zdolność do wyraźnego przedstawiania drobnych szczegółów' [USJP, 4: 130]. Poziom owej szczegółowości może być bardzo różny. „Szczegół graniczny” może stanowić akapit, zdanie czy wyraz – każda z tych jednostek postrzegana w swym aspekcie graficznym. Ustalenie rozdzielczości bitekstu na poziomach wyższych (cały tekst, rozdział, aż do akapitu) nie sprawia większych problemów, ale wiązanie¹⁵ tekstów na wysokich poziomach jest mało przydatne. Biteksty takie są „niskiej rozdzielczości”, w konsekwencji czego pokazują mało rzeczy interesujących dla leksykografii dwujęzycznej. Z leksykograficznego punktu widzenia najodpowiedniejszym poziomem wiązania tekstów jest wyraz, czasem nawet morfem. Prezentowany słownik jest wynikiem powiązania korpusu na poziomie wyrazów graficznych.

Pierwsze zręby wykorzystanego w niniejszej pracy korpusu bitekstów, początkowo złożone jedynie z kilkunastu tekstów literackich, powstały pod koniec lat dziewięćdziesiątych poprzedniego stulecia, w ramach seminarium magisterskiego, prowadzonego przez autora opracowania. W latach późniejszych korpus ten był przez niego rozwijany i uzupełniany aż do stanu obecnego. W swej dzisiejszej postaci posłużył do prac nad *Słownikiem odpowiedniości przekładowych*. Tworzą go trzy, wyraźnie wyodrębniające się, grupy dwutekstów:

- dziewiętnastowieczne teksty literackie¹⁶,
- współczesne teksty literackie¹⁷,

¹⁵ W pracach francuskich, dla określenia tej czynności, funkcjonuje pojęcie *l'alignement*.

¹⁶ A. Dumas, *La Dame aux camélias*, tekst z Gallica.bnf.fr, tłum. S. Brucz, *Dama kameliowa*, Libros, Warszawa, 2003; G. Flaubert, *Madame Bovary*, tłum. Z. Micińska, S. Reymont, *Chłopi* t. 1–4 BN, tłum. F. L. Schoël; V. Hugo, *Notre Dame de Paris*, [w:] *Les plus grands auteurs de la littérature française*, Editions Garnier, Classiques Garnier Multimédia, Paris 2002, CD, tłum. H. Szumańska-Gross, *Katedra Marii Panny w Paryżu*, Bibl. GW; J. Stendhal, *Le rouge et le noir*, tłum. Boy-Żeleński; G. de Maupassant, *Bel-ami*, tłum. K. Dolatowska; E. Zola, *Germinial*, tłum. F. Mirandola, Lwów 1927; tłum. K. Dolatowska, PIW, Warszawa 1953; B. Prus, *Faraon* cz. 1, tłum. J. Nittman, L'Atalante, Nantes 1990; tłum. C. Humiecka, Olivier Orban, 1983.

¹⁷ M. Aymé, *La jument verte*, Gallimard, Livre de poche, Paris 1962, tłum. K. Byczewska, *Zielona Kobyła*, Czytelnik 1960; A. Camus, *La chute*, Gallimard, Coll folio, Paris 1991, tłum. J. Guze, *Upadek*, PIW, Warszawa 1957; idem, *La peste*, Gallimard, coll. Folio, Paris 1985, tłum. J. Guze, *Dżuma*, Kol. GW; A. Saint-Exupéry, *Le Petit Prince*, [in:] idem, *Oeuvres*, Ed. du progrès, Moscou, 1972; tłum. J. Szwykowski, Warszawa 1969; tłum. E. Łozińska-Małkiewicz, Toruń 1995; tłum. A. Trznadel-Szczepanek, Warszawa 1996; tłum. M. Cywinska, Białystok 1995; J. Sem-

– oraz współczesne teksty publicystyczne i specjalistyczne¹⁸.

pé, R. Gościński, *Le petit Nicolas et les copains*, tłum. B. Grzegorzewska; idem, *Les vacances du petit Nicolas*, tłum. B. Grzegorzewska, *Wakacje Mikołajka*; idem, *Le petit Nicolas a des ennuis*, tłum. B. Grzegorzewska, *Mikołajek ma kłopoty*; G. Bernanos, *Sous le soleil de Satan*, coll. Pockette, Paris 1997, tłum. Z. Milewska, *Pod słońcem Szatana*, Warszawa 1989; L. F. Céline, *Mort à crédit*, tłum. J. Strykowski, *Śmierć na kredyt*, PIW, Warszawa 1995, J. Iwaszkiewicz, *Panny z Wilka*, [in:] idem, *Opowiadania*, PIW 1995, tłum. P. Cazin, *Les Demoiselles de Wilko* [in:] idem, *Jardin et autre récits*, Belfond 1993; *ibidem*, *Brzezina*, tłum. P. Cazin, *Le Bois de Bouleau* [in:] idem, *Jardin et autre récits*, Belfond 1993; J. Korczak, *Król Maciuś I, Król Maciuś na bezludnej wyspie*, tłum. Wajdenfeld; St. Lem, *Solaris*, Wyd. MON, Warszawa 1961; tłum. J.-M. Jasienko, éd. Denoël, Paris, 1966; idem, *Powrót z gwiazd*, Wyd. Literackie, Kraków 1970, *Retour des étoiles*, tłum. M. de Wieyska, Editions Denoël, 1979; idem, *Bajki Robotów, Contes inoxydables*, tłum. D. Sila, Editions Denoël, 1981; S. Japrisot, *La passion des femmes*, tłum. K. Szeżyńska-Mackowiak, *Pasja kobiet*, Wyd. Amber 1994; A. Zaniewski, *Szczur*, Wyd. Kopia, Warszawa 1995, tłum. Ch. Jeżewski, D. Autrand, *Mémoires d'un rat*, Belfond 1994; J. Andrzejewski, *Popiół i diament*, PIW, Warszawa 1967, tłum. G. Lisowski, *Cendres et diamant*, Gallimard, coll. Folio; W. Gombrowicz, *Kosmos*, [in:] idem, *Dziela*, t. 5, Wyd. Lit. Kraków, 1988, tłum. G. Sédar, *Cosmos*, Denoël, coll. Folio; O. Tokarczuk, *Prawiek i inne czasy*, Wyd. Ruta, Wałbrzych 2000, tłum. Ch. Głogowski, *Dieu, le temps, les hommes et les anges*, Robert Laffont, Paris 1998; P. Lainé, *La dentellière*, Ed. Gallimard 1974, coll. France Loisirs, tłum. E. Stocka-Kalinowska, *Koronczarka*, Od nowa, Katowice 1994; B. Schulz, *Sanatorium pod klepsydrą*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław 2005, tłum. T. Duchy, A. Kosko, G. Sidre et S. Arlet, *Le sanatorium au croque-mort*, Ed. Denoël, 2005; idem, *Sklepy cynamonowe*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław 2005, tłum. T. Duchy, G. Sidre, G. Lisowski, *Les boutiques de cannelle*, Denoël, 2005; M. Tournier, *Vendredi ou les limes du Pacifique*, Gallimard, Coll., Folio, tłum. M. i C. Gabrysiowie, *Piętaszek czyli otchłanie pacyfiku*, PIW, Warszawa 1996; idem, *Le Roi des Aulnes*, Coll. Folio, Gallimard, 1978, tłum. L. Bielas, *Król Olch*, Wyd. Śląsk, Katowice 1990; G. de Villiers, *Le roi fou du Népal*, SAS, Malko Production, 2002, tłum. E. Niewczas-Pfeifer, *Tajemnica pałacowej zbrodni*, Wyd. Książkowe Twój Styl, Warszawa 2003; idem, *Le sabre de Bin Laden*, Malko Productions, 2002, tłum. W. Pieniążek, *Tajna broń Ben Ladena*, Warszawa 2003, Wyd. Książkowe Twój Styl; J. Parandowski, *Powrót do życia*, Pallotinum, Poznań 1961, tłum. J.-Y. Ehrel, *Retour à la vie*, Les Editeurs Français Reunis, 1972; J. Giono, *Le moulin de Pologne*, Gallimard, Livre de poche, 1952, tłum. M. Książek, *Le moulin de Pologne*, WL, Kraków; Ch. Frank, *La nuit américaine*, Edition du Seuil, 1972, coll. Livre de poche, tłum. J. Pański, *Noc amerykańska*, Wyd. Da Capo, Warszawa 1994; A. Fourier, *Le grand Meaulnes*, Emile-Paule Frères, coll. Livre de poche, Paris 1965, tłum. A. Iwaszkiewicz, *Mój przyjaciel Meaulnes*, PIW, Warszawa 1958.

¹⁸ Y. Paccalet, *Jacques-Yves Cousteau dans l'océan de la vie, biographie*, J C Lattès, 1997, tłum. M. Perek, *Jacques-Yves Cousteau w oceanie życia*, Znak 1999; *Le cinquième évangile, Pięta Ewangelia* tłum. M. Perek (niepublikowane); R. Kapuściński, *Imperium*, Czytelnik, Warszawa 1999, tłum. V. Patte, bibliothèque 10/18, Feux croisés/Plon; H. Krall, *Tam nie ma już żadnej rzeki*, Wydawnictwo A5, Kraków 2000, *Là-bas, il n'y a plus de rivière*, tłum. M. Carlier, Gallimard, Paris 2000; W. Gombrowicz, *Dziennik*, Wyd. Literackie, Kraków 1989, lata 1955, 1956, *Journal*, t. 1, 1955–1956, p. 281–479, tłum. A. Kosko, Gallimard, coll. Folio; G. Nizard, *Les métamorphoses de l'entreprise: pour une écologie du management*, Economica, Paris 1991, tłum. Z. Podlasiak, *Meta-morfozy przedsiębiorstwa, zarządzanie w zmiennym otoczeniu organizacji*, PWN, Warszawa 1998; G. Messadié, *Les Grandes découvertes de la science*, Bordas, Paris 1992, tłum. D. Bralewski, *120 odkryć, które zmieniły świat*, Wydawnictwo Opus, Łódź 1995; J.-J. Antier, Marthe Robin, *Le voyage immobile*, coll. J'ai lu, Librairie Académique Perrin, 1991, tłum. D. Bralewski, *Marta Robin, nieruchoma podróż*, Archidiecezjalne Wyd. Łódzkie, Łódź 2000; J. Brémond, M.-M. Salort, *Dictionnaire des grands économistes*, Ed. Liris, Paris 1997, tłum. K. Malaga, *Leksykon wybitnych ekonomistów*, PWN, Warszawa 1997.

Razem złożyły się nań dzieła 38 autorów, które – wraz z przekładami – utworzyły 58 bitekstów (czyli wszystkich tekstów w korpusie FPSOP jest 116). Przekłady zostały wykonane przez 46 różnych tłumaczy polskich i francuskich.

Francuska strona korpusu zawiera 3 899 611 słowoform. Po stronie polskiej jest ich 2 884 344.

Kierunek przekładu w korpusie równoległym nie musi być zawsze ten sam [Lewandowska-Tomaszczyk, 2005: 43]. Ważne by teksty były swoimi odpowiednikami. Korpus równoległy składa się wtedy z oryginałów i przekładów w jednym języku, którym odpowiadają oryginały i przekłady będące ich odpowiednikami w języku drugim. Trudno tu mówić o języku źródłowym i docelowym całego korpusu, przekłady i oryginały są bowiem „wymieszane” po każdej z jego stron. W ten właśnie sposób został zbudowany korpus prezentowanego słownika. Jest on korpusem nieukierunkowanym.

Takie łączenie przekładów i oryginałów w jedną korpusową całość pozwala w pewnym stopniu przeciwdziałać zauważanym czasami brakom przekładów, które noszą na sobie piętno języka wyjściowego¹⁹.

Dla celów badawczych i informacyjnych podajemy w *Słowniku* kierunek przekładu. Konieczność jego uwzględniania podczas badań odpowiedniości przekładowych podnosi Andrzej Bogusławski [1988]. Jest to również zgodne z praktyką leksykografii dwujęzycznej bazującej na przekładach [Ucherek, 1991, 1997; Wawrzyńczyk, 2000]. W prezentowanym Słowniku językiem wyjściowym zawsze jest francuski, a kierunek tłumaczenia pokazuje pozioma strzałka: w prawą stronę → – jeśli cytat jest tłumaczeniem z francuskiego lub w lewą ← – jeżeli jest wynikiem przekładu na francuski.

Jak zwykle, na ostatecznym składzie przedstawianego korpusu zaciążyła historia jego powstawania oraz potrzeby, dla których pozyskiwano teksty. Z tego też względu zawiera on piękny, ale bardzo specyficzny i duży tekst *Chłopów* Stanisława Reymonta. Jednak bitekst, który utworzył on z francuskim tłumaczeniem F. L. Schoëla, jest tak bogaty w ciekawe jednostki przekładowe, których próżno by szukać w innych tekstach, że mimo jego znacznego ciężenia nad resztą korpusu, postanowiliśmy go nie wyłączać ze zbioru dwutekstów. Tym bardziej, że niektórzy badacze [Rzepnikowska, 1992: 41 i n.] sugerują konieczność wprowadzenia leksyki folklorystycznej do słowników dwujęzycznych, z myślą o tłumaczach literatury.

Badacze pracujący na ogromnych korpusach [Kilgarrieff, 1996] podkreślają, że spełnienie teoretycznego postulatu reprezentatywności wcale nie jest łatwe. Nie ma – na przykład – odpowiedzi na pytanie, jakie proporcje należy zachować między tekstami mówionymi a pisanymi w korpusie mającym odzwierciedlać język ogólny. Jaki przedział chronologiczny należy wybrać dla tekstów, czy należy doń włączać reprezentacje dialektów? [*ibidem*].

¹⁹ Zdaniem niektórych badaczy [Gouadec, 1990: 46, 146; Lewandowska-Tomaszczyk, 2005], przekłady nie są dobrym źródłem informacji na temat relacji międzyjęzycznych, gdyż tłumacze przywiązują się do struktury tekstu wyjściowego tak bardzo, że kalkują składnię, połączenia wyrazowe, a nawet czasami słowa. Zauważmy przy tej okazji, że konstruowanie korpusów w ten właśnie sposób zakłada milcząco odwracalność ekwiwalencji przekładowej. Odwracalność ta dotyczy funkcjonowania większych całości komunikacyjnych, takich jak wypowiedzenie czy akapit. Szczegółowe omówienie zagadnienia symetryczności i odwracalności ekwiwalencji przekładowej znajduje się w [Bralewski, 2012: 200-236].

Aby uzmysłować czytelnikowi stopień reprezentatywności korpusu wykorzystanego do budowy słownika, przeprowadzono porównanie jego zawartości po stronie polskiej z zawartością *Uniwersalnego słownika języka polskiego* Wydawnictwa PWN. Otóż, indeks a tergo, dołączony do USJP zawiera 83 470 różnych łańcuchów graficznych. W korpusie FPSOP znajduje się ich 57 133 (jednostki słownika). Część wspólna dla USJP i opisywanego korpusu to 37 459. Inaczej mówiąc, korpus, na którym prowadzimy badania, zawiera prawie 45% jednostek leksykalnych, opisanych w USJP. Jednocześnie, około 20 tys. jednostek z korpusu nie zostało zanotowanych w *Słowniku uniwersalnym*. Stanowią je przede wszystkim rzeczowniki odsłowne – nie definiowane w USJP.

Można więc zakładać, że obserwacje, jakie będziemy prowadzić – jak na tak mały korpus – obejmują znaczną część danych językowych. Z drugiej strony wiadomo, że w leksykografii nigdy nie osiąga się kompletności danych, a praca z korpusem, choćby niewielkim, wydaje się bardziej zanurzona w rzeczywistości niż ekscerpowanie wirtualnych informacji na temat systemu poprzez kompetencję językową badacza.

Warto zacytować w tym miejscu Paula Imbsa, pierwszego redaktora TLF – francuskiego tezaurusa:

Leksykografia nie służy językowi pojmowanemu jako system, jej podstawową rolą jest służba dyskursowi już istniejącemu, który należy poddać interpretacji lub dyskursowi tworzonemu, któremu należy zapewnić rzetelność. [...] Materiały, które musi ona poddać obróbce są z oczywistych względów bardzo liczne, co przejawia się zwłaszcza w bogactwie słownictwa, które można uznać za zamknięte wyłącznie z przyczyn zewnętrznych i praktycznych takich, jak na przykład adresat słownika czy koszty przedsięwzięcia leksykograficznego. Aby jej obserwacje można było uznać za słuszne, potrzebuje ona także dokumentacji bardzo rozległej, o ile nie kompletnej (w tej dziedzinie **dążenie do kompletności jest najpewniej mrzonką**, gdyż żadna instytucja nie jest dzisiaj w stanie zgromadzić wszystkich dokumentów, w których aktualizuje się słownictwo danej epoki lub danej kultury; dążenie to najpewniej **pozostanie mrzonką na zawsze**, gdyż żadna kultura nigdy nie aktualizuje wszystkich jednostek zdeponowanych wirtualnie w swym Tezaurusie); aby zilustrować swe wywody **leksykografia potrzebuje znacznej liczby przykładów, które stanowiłyby dowód słuszności czy realizmu prowadzonych analiz** [TLF: 93, podkr. D. B.]²⁰.

Słowa te towarzyszyły refleksji nad słownikiem jednojęzycznym, ale z powodzeniem można je również odnieść do słownika przekładowego – układanego na podstawie danych tekstowych.

²⁰ [...] la lexicographie est dans sa finalité première au service non de la langue en tant que système, mais du discours déjà existant qu'il s'agit d'interpréter ou du discours à créer dont il s'agit de garantir la rectitude. [...] Les matériaux qu'elle doit traiter sont nécessairement nombreux et cela se manifeste notamment dans la richesse de la nomenclature qu'on ne saurait déclarer close que pour des raisons externes et pratiques, telles que par exemple le public visé ou le coût de l'entreprise. Elle a besoin aussi, pour la pertinence de son observation, d'une documentation très vaste, sinon exhaustive (**l'exhaustivité en pareil domaine est un leurre actuel**, parce qu'aucune entreprise n'est à ce jour assez puissante pour rassembler tous les documents où s'actualise le vocabulaire d'une époque ou d'une culture ; **elle est sans doute aussi un leurre définitif**, parce qu'aucune culture n'actualise jamais tous les « items » virtuellement en dépôt dans son Trésor) ; pour l'illustration de ses analyses **elle a besoin d'exemples en grand nombre qui soient la preuve de la pertinence et du réalisme de ses analyses**.

Powiększanie korpusów ma zresztą swoje niekorzystne konsekwencje. Oprócz nowych jednostek, które w korpusie nie występowały, pojawiają się wtedy kolejne okurencje leksemów częstych tak, że następuje gwałtowny przyrost ich frekwencji, co sprawia, iż przeanalizowanie wszystkich wystąpień danej jednostki okazuje się niemożliwe. Jak zauważają Adam Kilgarriff i Iztok Kosem, znalezienie narzędzi, pozwalających na „inteligentną” selekcję danych stanowi aktualne wyzwanie dla językoznawstwa korpusowego: 50 wystąpień korpusowych leksykograf może przeczytać, czytanie 500 okurencji będzie trwało dłużej, ale przeczytanie 5000 pojawień się danego segmentu w korpusie jest już niemożliwe [Kilgarriff, Kosem, 2012: 40]. Dlatego na przykład, dąży się do stworzenia algorytmów wybierających cytaty najlepsze z leksykograficznego punktu widzenia. Program zaczyna wyświetlanie zawartości korpusu od poświadczeń spełniających założone kryteria: eliminuje zdania zbyt długie, zawierające rzadkie słowa itd. [*ibidem*: 47].

Problem ów nie ominął nawet prezentowanego tutaj, niewielkiego korpusu. Wśród autosemantycznych leksemów rozpoczynających się literą A znalazło się 14 jednostek, które byliśmy zmuszeni wykluczyć z obszaru badań ze względu na ich bardzo wysoką frekwencję. Są to leksemy osiągające w korpusie częstość większą od 1500. Przedstawia je tabela poniżej.

TABELA 1

LEKSEMY AUTOSEMANTYCZNE ROZPOCZYNAJĄCE SIĘ LITERĄ A
O FREKWENCJI >1500 W KORPUSIE FPSOP

Ranga	Leksem	Częstość w korpusie FPSOP
1	avoir	70737
2	aller	10354
3	aussi	5057
4	ainsi	2782
5	arriver	2717
6	attendre	2454
7	air	2300
8	aimer	2199
9	an	1993
10	asseoir	1933
11	appeler	1779
12	arrêter	1652
13	amour	1586
14	année	1545
RAZEM		149751

Zostaną one wprowadzone do kolejnych tomów słownika po opracowaniu specjalnej procedury badawczej, pozwalającej na wiarygodne opisanie rzeczywistości przekładowej, której dotyczą bez jednoczesnej konieczności analizy całego materiału, obecnie niemożliwej ze względów technicznych (chodzi o 149 751 okurencji!).

4. Kwalifikatory w słowniku (relacje leksykalne)²¹

Proponowany w niniejszej pracy typ słownika przekładowego różni się od tradycyjnych słowników dwujęzycznych formą oraz sposobem prezentacji odpowiedniości przekładowych. Ponieważ bardzo często notowane w nim pary wyrazowe odbiegają od tego, co zwykliśmy uważać za międzyjęzykowe ekwiwalenty leksykalne, do których przyzwyczaiły nas istniejące słowniki i szkolne nauczanie języków, pojawiła się konieczność uświadomienia czytelnikowi relacji, na podstawie której dokonało się wzajemne przyporządkowanie segmentów graficznych.

Warto przypomnieć przy tej okazji, że ekwiwalencja w przekładzie nie jest dana z góry, ale przez niego tworzona. Dlatego też nie podejmujemy dyskusji z rzeczywistością tekstową. Naszym zadaniem jest jej rejestracja, a jedyne prawo, jakie sobie rezerwujemy, to prawo do komentarza. Trudność, pojawiająca się przy komentowaniu, polega na milczącym i czasem nieuświadomianym odwoływaniu się do znaczeń leksykalnych ze wszelkimi tego konsekwencjami, jeśli idzie o brak precyzji czy intuicyjność ustaleń. Z jednej strony nawyliśmy dawać pierwszeństwo „wdrukowanym” w nasz umysł relacjom systemowym przy jednoczesnym ignorowaniu wpływu, jaki na znaczenie wywierają elementy kontekstu. Z drugiej zaś, nie dysponujemy dokładnymi i bezdyskusyjnymi danymi na temat znaczeń w językach.

Jak wiadomo, słowniki jednojęzyczne nie zawsze zgodne są w opisie tych samych jednostek leksykalnych, a – jak do tej pory – nie istnieją sformalizowane deskrypcje semantyczne polskiego i francuskiego, dotyczące całości leksyki. Istniejące ujęcia uważane są za wąskie i nie budzące zaufania („*peu fiable*”), gdyż ograniczają się głównie do relacji nominalnych i posługują się narzędziami swoistymi dla danej koncepcji, w związku z czym niekompatybilnymi [Bogacki, 2000: 36].

Za podstawę opisu relacji łączących segmenty graficzne, które stanowią punkt przecięcia bitekstów, proponujemy obrać podstawowe relacje semantyczne, w jakie wchodzi. Są to: identyczność semiczna, inkluzja, przecięcie semiczne oraz rozdzielność semiczna [Bogacki, 2000: 34–35]. Oddzielną grupę tworzymy z par, w których dobór segmentów wymuszony został względami frazeologicznymi i w końcu sygnalizujemy także odpowiedniości tekstowe, zawierające ekwiwalenty istotnie różne, jeśli chodzi o ich właściwości pragmatyczne.

Biorąc pod uwagę zgłaszane wcześniej zastrzeżenia co do możliwości opisu relacji semantycznych, w jakie wchodzi wszystkie jednostki tekstu, mamy świadomość, że proponowany podział nie wyczerpuje zagadnienia i może się wydawać dyskusyjny ze względu na nieostrość granic niektórych kategorii. Traktujemy go jako praktyczną próbę zmierzania się z całościową analizą dużej partii materiału dwujęzycznego (w tomie 1 i 2 FPSOP przeanalizowano ponad 20 000 różnych par przekładowych), mając nadzieję, że uświadomienie sobie wszelkich niedostatków pomoże skorygować niedomagania opisu w kolejnych tomach *Słownika*

²¹ Obszerne omówienie zagadnień – tutaj przedstawionych w wielkim skrócie – znajduje się w [Bralewski, 2012].

4.1. Identyczność semiczna

Ocena identyczności semicznej wydaje się najtrudniejsza. Pojęcie przekładu dosłownego nie nadaje się do jej ustalania, gdyż nie tylko jest niepoprawne metodologicznie, ale może prowadzić do błędnych wniosków, daje bowiem pierwszeństwo bliskości formalnej, także graficznej²². Jednocześnie różny podział kontinuum semantycznego w językach nie sprzyja identyczności treściowej między leksemami należącymi do różnych kodów. Także formalne zróżnicowanie wykładników tych samych treści utrudnia rozpoznanie ich identyczności. Oto przykłady:

- [30] Elle n'a rien d'exceptionnel, mais elle ABRITE de la pluie.// ← Nie jest wspaniała, ale CHRONI od deszczu.//ret-pl: 112
- [31] Savez-vous ce qu'est devenue, dans cette ville, l'une des maisons qui ABRITA Descartes? Un asile d'aliénés. //upade-fr: 122/ → Czy wie pan, na co zamieniono jeden z domów w tym mieście, gdzie SCHRONIŁ się Kartezjusz? Na dom wariatów.
- [32] Le vieux rat s'est ABRITÉ dans une anfractuosité, entre le trottoir et une bouche d'égout.// ← Stary szczur SCHRONIŁ się w niszy między krawężnikiem a włazem kanału.//rat-pl: 39
- [33] Notre cité ABRITE actuellement un homme nommé Joseph. //ewang-fr: 173 → Nasze miasto *udziela* obecnie SCHRONIENIA człowiekowi o imieniu Józef.
- [34] Le soleil est fort chaud dans ces montagnes; lorsqu' il brille d'aplomb, la rêverie du voyageur est ABRITÉE sur cette terrasse par de magnifiques platanes.// czer-pl: 29// → Słońce jest w tych górach bardzo skwarne; skoro dopieka zbyt silnie, zaduma wędrowca *znajduje* SCHRONIENIE na tej terasie, w cieniu wspaniałych jaworów.
- [35] L'entreprise ne peut accoster à aucun port qui l'ABRITERAIT provisoirement. Elle doit se rénover sans arrêt, être prête à changer.//nizar-fr: 183//→ Przedsiębiorstwo nie może zawinąć do żadnej przystani, która *dałaby* mu SCHRONIENIE tymczasowe. Musi ono nieustannie odnawiać się, być gotowe do zmian.
- [36] On y devinait, au rayonnement d'une petite lumière, l'espèce de hutte en forme de ruche où le passeur aux vaches s'ABRITAIT la nuit.// → Światelko jarzące się na wysepce ukazywało bardziej domyślny niż rzeczywisty kształt podobnego do ula szałas, w którym przewoźnik krów *miał* swoje nocne SCHRONIENIE. // noda-pl1: 63
- [37] L' incertitude est non justifiable du calcul des probabilités. Elle entraîne des «distorsions de contemporanéité», M. Maffesoli et C. Rivière (1985) par exemple, entre des secteurs exposés et des secteurs ABRITÉS, //nizar-fr: 33// → Niepewności nie daje się wyprowadzić z rachunku prawdopodobieństwa. Powoduje ona «rozbieżności paralelne» (M. Maffesoli, C. Riviere 1985), pomiędzy sektorami wystawionymi na konkurencję a sektorami CHRONIONYMI,
- [38] il était d'une bonté angélique, mais bardé du fer d'un esprit caustique – mollusque, ABRI-TANT dans sa coque son hypersensibilité.// ← – był zarazem anielską dobrocią odzianą w pancerz kostycyzmu – był skorupiakiem, CHRONIĄCYM swoją nadczułość. // gombr-pl: 210

²² Cf. [Bralewski, 2012: 75–95]

- [39] Il y a des gens dont le problème est de s'ABRITER des hommes, ou du moins de s'arranger d'eux.// upade-fr: 31// → Są ludzie, dla których problem polega na szukaniu OCHRONY przed innymi albo przynajmniej na ułożeniu się z innymi.

Specjalnego omówienia wymagają przykłady 35–37, w których głównym wykładnikiem treści francuskiego czasownika po polskiej stronie jest rzeczownik *schronienie*.

Wchodzi on w skład utartych połączeń werbo-nominalnych, w których „czasownik odgrywa rolę czysto funkcyjną (dostarczając informacji na temat liczby rodzaju, czasu i aspektu), rzeczownik [...] jest w nich predykatem właściwym”. [Vetulani, 2001: 59]. W połączeniach tych czasownik „wyzbywa się ważnej części swojego znaczenia leksykalnego” [*ibidem*], dlatego nazywany jest między innymi werbalizatorem, czasownikiem synsemantycznym lub podporowym.

Jak widać w cytowanych przykładach, stopień desemantyzacji czasownika nie zawsze jest taki sam i zależy od jego kookurenta: w połączeniach *udzielać schronienia* [33], *dać schronienie* [35] wydaje się większy niż w *znajdować* [34] czy *mieć schronienie* [36]. Dlatego też, w podobnych wypadkach uznajemy formy rzeczownikowe za dokładne odpowiedniki czasowników.

Identyczność semiczna jest właściwością zakładaną z góry dla wszystkich segmentów połączonych relacją przekładową, stąd też w Słowniku nie została opatrzona żadnym kwalifikatorem.

4.2 Przecięcia semiczne $\cap$

Przecięcia semiczne (w *Słowniku* oznaczone symbolem $\cap$) są najbardziej zróżnicowanym typem relacji, w jakie wchodzi ciągi graficzne korpusu FPSOP. Należą do nich pary wyrazowe charakteryzujące się kontekstową bliskoźnaczością, a także przekłady posługujące się znaczeniową przeciwstawnością segmentów taką, jak antonimia czy relacje konwersywne. Oto przykłady przecięć semicznych w FPSOP:

- [40] Le jour blanchâtre des carreaux s'ABAISAIT doucement avec des ondulations. //→ Białawe światło łagodnie i faliste SPŁYWAŁO przez szyby.// bovaryl: 102
- [41] les corneilles s'envolaient des faîtages et s'ABAISAIENT doucement au ras des champs. ← // zaś wrony uciekały z kalenic i niesły się cichuśko a NISKO nad polami. // chłopci3: 210
- [42] Les vols d'oiseaux passaient sans cesse, emplissant chacun de surprise et d'angoisse, car ils s'ABAISAIENT toujours davantage, en bandes sans cesse plus compactes ← // Ptactwo płynęło wciąż, aż dziw i lęk ogarniał, bo szły coraz NIŻEJ i coraz większymi stadami // chłopci1: 186
- [43] puis des rochers sur les hauteurs, des prés qui s'ABAISAIENT dans le silence, silence qui s'étendit, incompréhensible, immobile, universel, ← // dalej głązy na wysokościach, łąki OBSUWAJĄCE się w ciszy, która wylegała, niepojęta, powszechna, nieruchoma, kossmo-pl: 85
- [44] Aussi bien les exercices de transmission eurent tôt fait d'ABAISER tous les élèves à son niveau. //tour1-fr: 208// → Zresztą ćwiczenia z zakresu łączności szybko SPROWADZIŁY wszystkich rekrutów do poziomemu Tiffauges'a.

- [45] Pour ABAISSER mes obsessions, je me résignai à les dériver; //jum-fr: 18// → Aby UŚMIERZYĆ swoje opętanie, postanowiłam ostatecznie rozładować je,
- [46] En passant devant la porte du dab, je me suis ABAISSÉ d'un coup. J'ai regardé comme ça très vite dans le trou de la serrure... //mort-cr: 265// → Mijając drzwi starego, SKULIŁEM się. Szybko zerknąłem przez dziurkę od klucza.
- [47] il ARRACHA d'abord sa chemise, puis son tricot de corps,/ vill1-fr: 163/ → ZDJĄŁ bluzę, a potem podkoszulkę,/ vill1-pl: 167

4.2.1. Przynależność do tego samego pola

Z definicji pola leksykalno-semantycznego [Buttler, 1967: 298, Lachur, 2004: 193] wynika, że wszystkie relacje opisywane przez nas pojęciem przecięcia semicznego wyczerpują kryterium przynależności do tego samego pola. Zatem, na potrzeby opisu w słowniku, nałożyliśmy na nie pewne ograniczenia. A mianowicie, przez ekwiwalenty należące do wspólnego pola będziemy rozumieć związki semantyczne zachodzące między segmentami graficznymi na dosyć wysokim – ogólnym – poziomie treści. Oczywiście, dotyczy to pól, które w obu językach w jakimś stopniu się pokrywają. Kilka przykładów:

- [48] Il nous rentrait avec du beurre!... une motte entière!... Deux chapelets de saucisses complets !... trois paniers d'oeufs... des ANDOUILLES des confitures et du foie gras!... //mort-cr: 556// → Masło... duża faska! Dwa wianki kielbasy, trzy kosze jaj, KABANOSY, konfitury, wątróbka!
- [49] Le jardin, plus long que large, allait, entre deux murs de bauge couverts d'ABRICOTS en espalier, // → Długi, ale wąski ogród ciągnął się między dwoma murami z gliny i słomy, zakrytymi BRZOSKWINIOWYM szpalerem, /bovarypl: 43
- [50] Lui qui se tortille pour avoir de l'argent comme une ANGUILE dans la boue ← // bogacz, a kręci się za groszem kiej PISKORZ za błotem// chłopi3: 140
- [51] En 1902, ils découvrent le phénomène suivant: quand on injecte à un chien une dose de sérum d'ANGUILLE, il ne manifeste d'abord aucune réaction.// messa-fr: 27// → w 1902 odkryli następujące zjawisko: kiedy wstrzykujemy psu pewną dawkę surowicy MEDUZY, najpierw nie przejawia żadnej reakcji
- [52] Parfois, la paroi se creuse d'encoches régulières, comme un nid d'ABEILLES, dont on ignore l'origine.// coust-fr: 309// → Gdzieś tam w ścianie widnieją regularne żłobienia o nieznanym pochodzeniu, coś jakby gniazdo OS.
- [53] mais vendez-moi l'équivalent et j'ACHÈTE à n'importe quel prix. //moul-fr: 32// → natomiast proszę mi sprzedać coś w tym stylu, a ZAPŁACĘ każdą cenę.
- [54] chacun attachait à son organe une cordelette, puis les uns et les autres tiraient sur ce lien qui passait sous la table, et le premier qui poussait un cri payait l'ADDITION. ← // przywiązywano sobie sznurek do organu męskiego po czym, pod stołem, jeden ciągnął drugiego za sznurek, a ten kto pierwszy nie wytrzymał i krzyknął, płacił KOLACJĘ. // gombr-pl: 229
- [55] Papa s'est frotté le menton, il m'a enlevé mon CHAPEAU pointu // nicolas1: 123// → Tata podrapał się w brodę, zdjął mi z głowy tę spiczastą CZAPKĘ mikolaj1: 131
- [56] Et soudain, [...] on l'aperçoit comme une longue AVENUE sombre dont la sortie est un rond de lumière tout petit./ fourn-fr: 117/ → I nagle, [...] widzimy jakby długi, ciemny TUNEL wśród gęstwiny, a na końcu malutką, jasną plamkę./ fourn-pl: 124

- [57] Enfin, penché sur son protégé, il laissa couler dans son bec tendu comme une sébile d'AVEUGLE une manière de lait épais et tiède que le vautour déglutit avec des frémissements de croupion./ tourn-fr: 172/ → Wreszcie pochylił się nad swoim podopiecznym i wlał mu do dzioba, nastawionego jak miseczka ŻEBRAKA, coś w rodzaju gęstego, ciepłego mleka, a sęp połykał to tak łakomie, że aż mu drgał kuper./ tourn-pl: 128

4.2.2. Skutek zamiast przyczyny lub odwrotnie: ⇔

Relację „przyczynowo-skutkowości” uważa się za jedną z systemowych relacji leksykalnych [Bańczerowski et al., 1982: 211]. Jako przykłady tego typu związku przywoływane są takie pary, jak (*Ogień, Dym*), (*Śmiech, Wesołość*), (*Błyskać, Grzmieć*) oraz (*Rodzice, Dzieci*) [*ibidem*]. Związki między wymienionymi leksemami wydają się bezdyskusyjne.

Istotną, nie zawsze podnoszoną kwestią, jest kierunkowość opisywanej relacji, na przykład w parze (*Śmiech, Wesołość*) *śmiech* jest skutkiem *wesołości* a nie odwrotnie.

W korpusie nieukierunkowanym, jakiego użyto przy budowie FPSOP, istnieją dwie możliwości rozwiązania tego problemu. Można, wychodząc wyłącznie od lewej strony (tutaj francuskiej), analizować relacje łączące stronę lewą z prawą niezależnie od tego, po której stronie znajduje się przekład (rozwiązanie przyjęte w słowniku). Można też patrzeć na nie zawsze od strony oryginału w kierunku przekładu, ale wtedy komentarza wymagałby każdy kontekst równoległy, w którym pojawia się dana para wyrazowa. Na przykład dla relacji między pojęciami ‘ochrona’ i ‘bezpieczeństwo’, gdzie drugie pojęcie można uznać za skutek pierwszego, w przekładzie możemy otrzymać przyczynę zamiast skutku:

- [58] dans ce havre bien ABRITÉ où le temps s'était arrêté depuis longtemps, où les ampoules diffusaient en vain une lumière stérile et fade, ← // w tej przystani BEZPIECZNEJ, gdzie czas ustał od dawna, a żarówki wypuszczały nadaremnie jałowe światło, // schu2-pl: 171

lub skutek zamiast przyczyny:

- [59] On passait autant que possible par les petites rues ABRITÉES. La tempête ça donne du délire. J'arrêtais plus de me l'agiter...// mort-cr: 121// → Gdy było możliwe, chodziliśmy tylko małymi, BEZPIECZNYMI uliczkami. Burza napawała lękiem. Schowałbym się wtedy do mysiej dziury...

Z innych relacji przyczynowo-skutkowych zanotowanych w *Słowniku* możemy przywołać (*Przywiązać, Trzymać się*) [przykł. 60], (*Kupić, Mieć*) [61] czy (*Zniknąć, Być Nieobecny*) [61]:

- [60] Si quelqu'un avait compté sur des dissensions dans la sainte famille du pharaon, il pouvait aujourd'hui se convaincre que la nouvelle branche royale était fortement ATTACHÉE au trône.// farao-fr: 131// ← Jeżeli ktokolwiek rachował na niesnaski w świętej rodzinie faraona, mógł dziś przekonać się, że nowa gałąź królewska mocno TRZYMA się pnia.// farao-pl: 87
- [61] Ces enfants me caressent comme ils caresseraient le jeune chien de chasse que l'on a ACHETÉ hier.// → «Te dzieci pieścą mnie tak, jakby pieściły młodego psa, którego MAJĄ od wczoraj.» /czep-pl: 77
- [62] La véritable extase mystique engendre la sainteté de la vie jusqu'à l'héroïsme; le détachement parfait, l'ABSENCE de volonté propre, une admirable patience pour supporter les épreuves /ant2-fr: 407/ → Prawdziwa ekstaza mistyczna pociąga za sobą świętość ży-

cia aż do heroizmu, brak przywiązania do rzeczy doczesnych, ZANIK indywidualnej woli, zadziwiającą cierpliwość w znoszeniu doświadczeń /ant2-pl: 1990

Wyróżniona w ten sposób relacja wydaje się przydatna przy opisywaniu zjawisk bitekstowych. Została zaliczona do modulacji leksykalnych przez Vinaya i Darbelneta [1958: 89]. W prezentowanych tomach *Słownika* pojawia się dosyć często (jak na wszelkiego rodzaju przetworzenia), gdyż na 20 081 par przekładowych dotyczy 1214, czyli około 6%. Jest to jeden z ważniejszych sposobów realizowania przecięcia semicznego, biorąc pod uwagę, że „czyste” przecięcia semiczne stanowią około 17% przeanalizowanych par (czyli 3488 na 20 081). W prezentowanym *Słowniku* pary segmentów graficznych powiązane relacją przyczynowo-skutkową, niezależnie od jej kierunku, zostały opatrzone symbolem: $\rightleftarrows$.

4.2.3. Tłumaczenie antonimiczne $\sim$

Włączenie przekładów antonimicznych do sposobów tłumaczenia odwołujących się do wspólnej części znaczeń może wydać się zaskakujące. Jednakże, jak zauważa A. Markowski [2006: 26], „antonimy są wyrazami, których znaczenia mają ze sobą wiele wspólnego”. Ich podobieństwo polega na posiadaniu „wspólnego trzonu” [Jakobson, 1964: 113], a „trzon” ten stanowi zazwyczaj jedno nadrzędne pojęcie rodzajowe [Apresjan, 2000: 266 i n.; Markowski, 1986: 39] lub właściwość, do której antonimy odsyłają.

Przekład antonimiczny polega na zamianie pojęcia użytego w oryginale na pojęcie przeciwne [Wadas-Woźny, 2004: 56]. Antonimy pojawiają się w przekładzie jako funkcjonalne odpowiedniki leksemów tworzących tekst wyjściowy [*ibidem*: 50]. Na przykład:

- [63] ARRIVÉ au village de Zakopane, je prends la rue Krupówki, je me demande comment dénicher une petite pension bon marché ... $\leftarrow$ // WYJECHAŁEM do Zakopanego, idę Krupówkami, zastanawiam się jaki by pensjonacik niedrogi wytrzasnąć ... kosmo-pl: 5
- [64] Je m'assis, mal réveillé, ACCABLÉ encore par le cauchemar qui me tourmentait un instant plus tôt. // $\leftarrow$ Usiadłem na łóżku, nie całkiem jeszcze przytomny, WYSWOBADZAJĄC się powoli z koszmaru, który dławił mnie przed chwilą. / solar-pl: 102

Często równoznaczność bitekstu, w którym pojawiają się segmenty realizujące przekład antonimiczny, osiągana jest za sprawą elementu leksykalnego, neutralizującego – na poziomie tekstu – ich systemową przeciwstawność. Ten leksykalny element występuje po jednej ze stron bitekstu i najczęściej jest wykładnikiem negacji składnika treści, negowanego w antonimie po stronie drugiej. Po jednej ze stron korpusu mamy więc do czynienia z podwójną negacją, która ostatecznie daje wartość pozytywną składnika treści, stanowiącego część wspólną antonimów, zapewniając przekładowi semantyczną ekwiwalencję. Opisywaną tu technikę przekładu Vinay i Darbelnet, [1958: 238] nazywają zanegowanym przeciwieństwem (*le contraire négative*). Oto przykłady:

- [65] Il les [les yeux] tenait sans cesse ATTACHÉS sur la bohémienne, // $\rightarrow$ Oczy te ani na chwilę **nie** ODRYWAŁY się od Cyganki; / noda-pl1: 69/
- [66] j'en ai conçu une irritation, mêlée de jalousie contre cet animal stupide et borné, obstiné-ment AVEUGLE à son propre intérêt. / tourn-fr: 171 $\rightarrow$ poczułem, że to głupie, ograniczo-

ne zwierzę, uparcie **nie** DOSTRZEGAJĄCE własnego interesu, zaczyna we mnie budzić irytację zmieszaną z zazdrością./ tourn-pl: 127

- [67] Qu'est-ce qu' ils s' imaginent, que je suis une patronne de bordel? (cria-t-elle, déchaînée). Moi je **n'ACCEPTÉ pas**. Je leur apprendrai à se conduire quand ils sont chez les gens! / ← //Co oni myślą, że ja burdel-mama?! – krzyknęła rozczapierzona. – Ja sobie WYPRASZAM! Ja ich nauczę zachowania na wizycie! /kosmo-pl: 118/
- [68] André haussa les épaules. – C'est que je les connais, tes bons conseils! – Ils ne sont peut-être **pas** BONS? – Pas toujours très efficaces. ←// Andrzej wzruszył ramionami. – Nie wysilaj się, znam twoje dobre rady. – Może ZŁE? – Nie zawsze skuteczne. popiolfr: 143
- [69] Cette heure qu' il venait de vivre en un clin d'oeil se situait en marge de sa vie, **sans** ATTACHE aucune avec ce qui avait été et ce qui devait être./ popiolfr: 287/ ← Ta godzina, którą przeżył jak jedną krótką chwilę, zdawała się spoczywać poza całym jego życiem, ODERWANA od wszystkiego, co było i co miało być./ popiolpl: 251
- [70] [...] les gens eux-mêmes, encapuchonnés et bottés se CONFONDAIENT les uns avec les autres./ tour1-fr: 277/ → [...] ludzie zaś, wtłoczeni w kaptury i wysokie buty, **ledwo** się RÓŻNILI między sobą./tour1-pl: 135
- [71] AVEC moi **en moins** dans l'équipe, il tenait plus le coup pour les sports. // mort-cr: 246/ → BEZE mnie cały jego sport był do luftu./ smierc: 184
- [72] Il déplaisait ABSOLUMENT... Il cherchait un peu ailleurs... /mort-cr: 291// → Nie podobał się mój ojciec **ani** ODROBINĘ. Rozglądał się za inną posadą. /smierc: 216/

Tłumaczenia antonimiczne opatrzone symbolem ~

4.2.4. Konwersy: ⇔

Pojęcie konwersji dotyczy relacji odwróconej, opisującej tę samą sytuację z przeciwnych punktów widzenia. Identyczność sytuacji, do której odnoszą się konwersy, każe rozpatrywać je pośród przecięć semicznych. Do synonimów zbliża konwersy fakt, że „relacje wyjściowa i odwrócona odznaczają się identycznymi cechami” oraz że opisują tę samą rzeczywistość [Apresjan, 2000: 243]. Typowym konwersem jest relacja *kupić* ↔ *sprzedać* [Apresjan, 2000: 245], ponieważ na definicje tych czynności składają się dokładnie te same znaczenia elementarne, różni je tylko jeden komponent, z którym wiąże się kierunek czynności.

Opisywaną relację odnajdujemy w FPSOP:

- [73] Le domaine avait été morcelé, le château ACQUIS par un certain Pistol qui y avait installé un dancing. /ant1-fr: 118/ → Ziemie zostały rozparcelowane, zamek SPRZEDANY niejakiemu Pistolowi, który założył w nim dancing. /

W konwersach dochodzi do zamiany aktantów miejscami walencyjnymi: *Wyraz nabiera nowego znaczenia* ↔ *Nowe znaczenie pojawia się w wyrazie* [Apresjan, 2000: 251]. Pozwala to ostatecznie odróżnić je od przekładów antonimicznych podczas klasyfikacji materiału. Ekwiwalencje przekładowe zamieniające miejscami aktanty odnajdujemy w *Słowniku*:

jego słowa zostały przyjęte łzami ↔ *łzy odpowiedziały na jego słowa*:

- [74] Ses mots piqués dans ce sens ne furent ACCUEILLIS que par de grosses larmes coulant en silence, // → Na cierpkie jego słowa ODPOWIEDZIAŁY jedynie dwie łzy spływające w milczeniu /czer-pl: 163;

nienawiść [była] *nieobecna* w oczach ↔ *oczy wolne były* od nienawiści:

- [75] Il y avait, au contraire, ABSENCE de haine dans les yeux de tous ceux qu' il rencontrait le long des dortoirs: → //Przeciwnie, *oczy wszystkich seminarzystów, których spotykał w sypialni, WOLNE były* od nienawiści./czer-pl: 208;

[ona] *przyjmowała* dzieci ↔ *dzieci chodziły* do niej:

- [76] Elle ACCUEILLAIT des enfants des environs et un groupe de survivants de l'orphelinat voisin./krall-fr: 137/ ← CHODZIŁY do niej okoliczne dzieci, a także grupa ocalonych, z sierocińca./krall-pl: 113;

dusza ją *opuszcza* ↔ [wspomnienie] *wywleka* z niej duszę:

- [77] Elle [...] sentait son âme l'ABANDONNER par ce souvenir, comme les blessés, en agonisant, sentent l'existence qui s'en va par leur plaie qui saigne.// czuła, że to wspomnienie WYWLEKA z niej duszę, jak śmiertelnie ranny czuje konający, że wraz z krwią uchodzi zeń życie. bovarypl: 245.

4.3. Inkluzja ☉

Inkluzja uznawana jest za ekwiwalencję częściową [Van Campenhoudt 2001: 194]. Niekompletność tej relacji należy rozumieć jako niepokrywanie się zakresów i treści połączonych nią leksemów. Jeżeli segment występujący po jednej stronie korpusu ma szerszy zakres, a jego treść jest mniej szczegółowa, wtedy po stronie przeciwnej pojawia się ciąg diakrytów o węższym zakresie i bogatszej treści. Na przykład:

- [78] Bien simplement, ma foi. Un blocage de L'APPAREIL dont je me servais au début (APPAREIL rudimentaire dans lequel la pellicule se déchirait ou s'accrochait souvent et refusait d'avancer) produisit un effet inattendu un jour que je photographiais prosaïquement la place de l'Opéra/ messa-fr: 224 /→ Po prostu pewnego dnia, kiedy filmowałem plac de l'Opéra, blokada KAMERY, którą posługiwałem się początkowo (była to prymitywna KAMERA, gdzie często taśma zacięła się i darła), dała niespodziewany efekt./ messa-pl: 191
- [79] Elle attendit tout l'après-midi, ARRANGEA ses cheveux, s' inspecta à maintes reprises devant le miroir.// ← Czekala całe popołudnie. UPIĘŁA włosy i patrzyła na siebie w lustrze. /prawi-pl: 30
- [80] Esmeralda est seule vêtue de sa chemise de soldat, les yeux rouges mais sa chevelure bien ARRANGÉE, debout près de la fenêtre.//pasja-fr: 333// → Esmeralda jest sama, ubrana w żołnierską koszulę, oczy ma zaczerwienione, ale włosy UCZESANE. Stoi przy oknie.

Czasownik *arranger* (ułożyć) odsyła do czynności 'umieszczania czegoś w pewnym porządku'²³, *upięcie* [79] czy *uczesanie* [80] włosów są sposobami ich 'ułożenia', więc uszczegółowieniem znaczenia segmentu francuskiego, który można uznać za hiperonim polskich ekwiwalentów.

²³ *Arranger* – 'mettre dans un certain ordre' [RobEle].

Na tym zakończyliśmy przegląd relacji przekładowych, odwołujących się do wspólnej części znaczeń segmentów graficznych stanowiących punkty przecięcia bitekstów. Dalej omówimy zjawisko rozdzielnosci semicznej, które w *Słowniku* oznaczono za pomocą symbolu $\cup$. Jego rozpoznanie w konkretnych realizacjach tekstowych nie jest bowiem rzeczą łatwą.

4.4. Rozdzielność semiczna $\cup$

Podstawowym problemem przy wydzielaniu tej kategorii semantycznych relacji przekładowych jest przenikanie się rzeczywistości tekstowej i systemowej. Trudności z kwalifikacją nie stwarzają w zasadzie tylko niektóre z błędów przekładowych²⁴:

- [81] Les cheveux ébouriffés, les yeux perdus dans le rimmel aggloméré de la veille, Claude le dévisagea en silence, l'air AHURI.// nuit-fr: 128 // → Claude, rozczochrana, z oczyma niewidocznymi jeszcze spod nie zmytego od wczoraj tuszu do rzęs, patrzyła na niego w milczeniu, ze WŚCIEKŁĄ miną.

Wściekły nie dzieli, żadnych komponentów semantycznych z przymiotnikiem *ahuri* określającym kogoś 'kto jest zdumiony lub wytrącony z równowagi aż do ogłupienia'²⁵.

Rozdzielność semiczną wykazuje 908 odpowiedniości graficznych na 20 081, co stanowi około 4,5%. Nie jest to zapewne liczba ostateczna. Ilość par przekładowych, w których nie dochodzi do przecięć semicznych, **także kontekstowych**, wydaje się mniejsza. W grupie odpowiedniości zakwalifikowanych „w pierwszym podejściu” jako rozdzielne semicznie, przy powtórnej analizie, dla 68 udało się wskazać semy wspólne aktualizowane w kontekście. Jest to odsetek niemały, bo wynosi 7,5% omawianej kategorii. Zobaczmy kolejne przykłady:

- [82] John Turner ABAISSA son journal: les lettres dansaient devant ses yeux. // vill1-fr: 16// → John Turner ZŁOŻYŁ swoją gazetę: litery tańczyły mu przed oczami.
- [83] Elle écoutait cette révélation surhumaine, d'un coeur ABÎMÉ d'angoisse, toutefois sans véritable curiosité ni stupeur. Il semblait qu'elle l'eût déjà entendue, ou mieux encore. //satan: 158 // → Słuchała ponadludzkiej rewelacji z sercem do GŁĘBI struchlałym, bez jednak prawdziwej ciekawości ani osłupienia. Zdawałoby się, że kiedyś już to słyszała, albo i więcej.
- [84] Ces pratiques auront pour effet d'augmenter la quantité de solutions, de percevoir les problèmes sous des ASPECTS variés, de faire circuler l'information./ nizar-pl: 169 / Jednakże praktyka tego rodzaju powoduje zwiększenie liczby możliwych wariantów, postrzeganie problemów w bardziej zróżnicowanym KONTEKŚCIE, a także szybszy obieg informacji./ nizar-fr: 188

Wypada zatem stwierdzić, że w korpusie równoległym, takim jak badany, składającym się z tekstów prozatorskich, trudno o pary prawdziwie rozłączne semicznie.

²⁴ Szczegółową analizę błędów przekładu, które występują w korpusie FPSOP znajdzie czytelnik w [Bralewski, 2012: 106-155]. Ich ilość, wyraźnie niewielka, (0,14% przebadanych odpowiedniości przekładowych) w żadnej mierze nie dyskwalifikuje przekładów jako źródło informacji leksykograficznej.

²⁵ 'Qui manifeste un étonnement ou un trouble allant jusqu'à l'hébétude' [RobEle].

Wydaje się to naturalne, jeśli zważyć, że zestawiane segmenty pochodzą z przekładów. Tłumacz dąży do zachowania bliskości semantycznej między tekstami, a już w ostateczności kieruje się koniecznością ocalenia tego samego odniesienia przedmiotowego, które może uzyskać za pomocą leksemów o różnych znaczeniach leksykalnych.

Wydaje się zatem, że analizę segmentów graficznych połączonych relacją ekwiwalencji należy prowadzić „aż do skutku”, czyli do momentu, w którym uznamy, że **na prawdę** nie dzielą żadnych komponentów semantycznych, wtedy też najpewniej okażą się błędami przekładowymi i jako takie zostaną oznaczone w słowniku.

4.5. Różnice pragmatyczne ↕

Główna trudność, jaka wiąże się z wydobywaniem różnic pragmatycznych między segmentami składającymi się na odpowiedności przekładowe, polega na precyzyjnym oddzieleniu faktów semantycznych od stylistycznych. Ich mieszanie wydaje się błędem metodologicznym. Jeśli bowiem przyjąć definicję zaproponowaną przez M. Grochowskiego [1982: 96], że styl jest własnością tekstu wynikającą „z wyboru środków językowych, które służą realizacji innej niż komunikatywna funkcja języka”, wtedy wszystkie różnice dotyczące treści przekazywanych przez biteksty powinny zostać skomentowane za pomocą „kwalifikatorów semantycznych”.

Ostatecznie, na potrzeby opisu w *Słowniku*, zdecydowano się stosować kwalifikator – „odpowiednik różniący się pragmatycznie ↕” – w przypadku par wyrazowych, których odmienność uwidacznia się najsilniej na poziomie pragmatycznym, gdyż tworzące je segmenty graficzne dzieli przede wszystkim stopień ekspresywności, a rozbieżności semantyczne wydają się mniej wyraziste. Oto przykłady:

- [85] Je te dis, fiche le camp, car, aussi vrai que Dieu au ciel, j’veais t’ABATTRE comme un chien! ← // – Mówię ci, odejdz, bo, jak Bóg na niebie, ZAKATRUPIĘ cię jak psa! // chlopi2: 437
- [86] Savez-vous ce qu’est devenue, dans cette ville, l’une des maisons qui abrita Descartes? Un asile d’ALIÉNÉS. //upade-fr: 122// Czy wie pan, na co zamieniono jeden z domów w tym mieście, gdzie schronił się Kartezjusz? Na dom WARIATÓW.
- [87] J’y ai vécu paradisiaque pendant plusieurs mois, jusqu’à ce qu’on ATTRAPE Beau-Masque pour de bon. //pasja-fr: 68// → żyłam jak w raju przez długie miesiące, dokąd na dobre nie CAPNĘLI Pięknolicego.
- [88] J’ai ACHETÉ un petit croissant et un chocolat... C’était l’heure... Je les ai remis tout de suite dans ma poche...//mort-cr: 609/→ FUNDNĄŁEM sobie rogalika i kawałek czekolady, wsunąłem to do kieszeni.
- [89] la pluie des punitions parut se détourner de ma tête; les grands qui m’avaient rudoyé reparaissaient le lendemain mystérieusement AMOCHÉS.//tour1-fr: 53//→ deszcz kar zdawał się omijać moją głowę; dryblasy, które obeszyły się ze mną po chamsku, następnego dnia pojawiały się w tajemniczy sposób POKALECZONE.
- [90] Voici qu’APPARAÎT un jeune homme étonnamment serviable, svelte et flexible, prêt à satisfaire tous nos désirs ← //Wnet NAWIJA się jakiś smukły młodzieniec, zadziwiająco usłużny, giętki i nieodporny, ażeby dogodzić naszym życzeniom // schu1-pl: 60

- [91] et alors j'ai des ASPIRATIONS soudaines vers une existence plus calme qui me rappellerait mon enfance.//→ A wtedy miewam nagle CIĄGOTY do egzystencji bardziej spokojnej, która by mi przypominała moje dzieciństwo.// dama-pl: 111

5. Frazeologia w słowniku

5.1. Definicja

Przez frazeologizm należy tu rozumieć połączenie przynajmniej dwóch wyrazów graficznych, którego użytkownik języka nie tworzy doraźnie w akcie komunikacji, ale odtwarza z pamięci dla wyrażenia treści w pewien sposób powtarzalnych. Impulsem do odtworzenia takiej a nie innej konstrukcji jest typowa sytuacja komunikacyjna. J. Lyons zauważa, że niektóre połączenia słowne stanowią reakcję na bodziec sytuacyjny. Uczestnicy komunikacji, działając w określonych schematach społecznych, „uczą się ich jako nieanalizowalnych całości i oczywiście nie konstruują ich od nowa za każdym razem” [Lyons, 1976: 457]. Połączenia tego rodzaju w najnowszych opracowaniach zagadnień frazeologicznych nazywa się *reproduktami* [Chlebda, 2010] lub *prefabrykatami* (*prefabs*) [Forsberg, 2008: 28 i n.].

5.2. Tłumaczenie na poziomie graficznym

Konieczność występowania w tekstach, odnoszących się do danej sytuacji komunikacyjnej, konkretnych segmentów graficznych jako kookurentów sprawia, że ich dobór nie zależy od woli tłumacza, ale jest wymuszony sposobem mówienia o rzeczywistości w języku docelowym. Takie sytuacje jak prezentowane poniżej, kiedy komponenty związku po jednej ze stron korpusu zastępują ich dokładne – czyli równoznaczne i równokształtne²⁶ – ekwiwalenty, wydają się stosunkowo rzadkie:

- [92] R. Solow *met* ainsi l'ACCENT sur la nécessaire prise en compte des facteurs qualitatifs de la croissance. //brema-fr: 165// → //Solow *położył* NACISK na konieczność uwzględniania jakościowych czynników wzrostu.
- [93] Nous le reconnaissons avec franchise: nous ne *mettons* pas l'ACCENT sur la durée ou la solidité de l'exécution //schu1-fr: 69// ← Przyznajemy otwarcie: nie będziemy *kładli* NACISKU na trwałość ani solidność wykonania// schu1-pl: 31
- [94] Nous avons, au cours de notre examen, ACQUIS la *conviction* que Mlle Robin ne présentait aucun trouble psychique important.// ant1-fr: 165// → W czasie badania NABRALIŚMY *przeświadczenia*, że panna Robin nie wykazuje żadnych większych zaburzeń psychicznych.
- [95] En un instant, j'ACQUIS la *certitude* que c'était lui. ←// W jednej chwili NABRAŁEM *pewności*, że to on!

²⁶ Równokształtnością nazywa J. Ziomek [1980: 172] ekwiwalencję na poziomie syntaktycznym.

- [96] Les Nègres frappaient vigoureusement l'eau et l'embarcation ACQUIT de la *vitesse*, tandis que ces pierres se révélèrent être les dos d'hippopotames immergés. ← //powr-pl: 90// Murzyni uderzali zaciekle wiosłami i podczas kiedy owe kamienie okazały się nurkującymi hipopotamami, łódź NABRAŁA *pędu*;
- [97] la rencontre occasionnelle d'un homme ou d'un animal éveillait chez lui des flambées de haine. Son existence ACQUÉRAIT alors un *sens*. ← // czasami, gdy spotykał człowieka lub zwierzę, ożywiało go uczucie złości. Jego trwanie NABIERAŁO wtedy *sensu*.//prawi-pl: 80

Częściej mamy do czynienia z tłumaczeniami reproduktów odwołującymi się do wspólnej części znaczeń tworzących je segmentów graficznych:

- [98] Le rituel romain a prévu les *exorcismes* ABRÉGÉS. L'exorcisme solennel n'est utilisé qu'avec la permission de l'évêque en cas de possession. //ant2-fr: 374// → Na co dzień w rycie rzymskim przewidziano *egzorcyzmy* MNIEJSZE. Uroczyste odprawiane są jedynie w przypadku opętania i to za zgodą biskupa.
- [99] J'ai nié six heures d'horloge, inondé de sueur, titubant de fatigue, ABREUVÉ d' *injures* et de coups. //tour1-fr: 199// → Zaprzeczałem sześć bitych godzin, zlany potem, chwiejąc się z przemęczenia, CZEŚTOWANY *wyzwiskami* i razami.
- [100] Tous les détails, les plis, les angles, les courbes, les arêtes, les ondulations, les éminences, les saillies, ACQUIÈRENT une autre *dimension*. ← //Szczegóły, zmarszczki, załamania, owale, ostrości, fałdy, wzniesienia, nacieki – NABIERAJĄ innego *znaczenia*.// rat-pl: 19
- [101] L'observation de Jansky fut ACCUEILLIE avec beaucoup d' *intérêt* par les ingénieurs radio et les astronomes//messa-fr: 140// → Odkrycie Jansky'ego SPOTKAŁO się z ogromnym *zainteresowaniem* ze strony inżynierów radiowców i astronomów;
- [102] Que peut-on savoir d'une manière générale? Quel avantage y a-t-il à ACCUMULER le *savoir*? //← //Co w ogóle można wiedzieć? I jakie są korzyści ze ZDOBYWANEJ *wiedzy*? prawi-pl: 76

Kiedy punktem wyjścia w konstruowaniu modeli językowych stają się elementy graficzne tekstu, jak na przykład w *Gramatyce diakrytologicznej* P. Wierzchonia, całości składające się z więcej niż jednego ciągu diakrytów zwykło się analizować jako kilka oddzielnych jednostek [Wierchoń, 2004: 131]. Podobnie postępujemy w prezentowanym *Słowniku*, gdzie obiektami leksykograficznymi są zlematyzowane łańcuchy znakowe. W przypadku, gdy stanowią one podciągi większych jednostek, ale ich ekwiwalenty po drugiej stronie korpusu także są kilkuwyrazowe, staramy się przyporządkować odpowiadające sobie segmenty graficzne.

5.3. Znaczenie powiązane

Jak widać w powyższych przykładach i co skądinąd jest rzeczą wiadomą, kiedy segment graficzny stanowi jeden z elementów powtarzalnego związku wyrazowego, jego wybór nie jest swobodny ze względu na ustalony skład leksykalny całości. Dlatego też jego ekwiwalent zostaje „wymuszony” mniej lub bardziej utartym elementem kontekstu, w konsekwencji czego odpowiedniości tego rodzaju występują tylko w konkretnym otoczeniu wyrazowym. Oczywiście, tłumaczenia poszczególnych segmentów, składających się na związek frazeologiczny, odbiegają najczęściej od ich znaczeń leksykalnych:

- [103] Les Allemands avaient donc institué un système de *garde ASSURÉ* par un Français relayé toutes les quatre heures./ tour1-fr: 264/ → Niemcy zorganizowali więc system *straży PEŁNIONEJ* każdorazowo przez jednego Francuza zmienianego co cztery godziny./ tour1-pl: 129
- [104] Lorsqu' il avait eu enfin le bon goût de mourir, laissant le trône à son oncle, le prince Gyanendra, ce dernier avait ASSURÉ au prince meurtrier des *funérailles* dignes de son titre. / vill2-fr: 24/ → Kiedy wreszcie uznał za stosowne umrzeć, pozostawiając tron swemu wujowi, księciu Gyanendrze, ten WYPRAWIŁ mu wystawny *pogrzeb* godny jego rangi./ vill2-pl: 22
- [105] Nicolas 1er en ASSURE le *contrôle*, ← // *Pieczę* nad nią SPRAWOWAŁ Mikołaj 1./ imper-pl: 100
- [106] Mes femelles cohabitent en paix, veillent sur les petits à tour de rôle, ASSURENT le *ravitaillement* et la sécurité./ rat-fr: 110/ ←Moje samice współżyją ze sobą zgodnie, wzajemnie pilnując swych dzieci, ZDOBYWAJĄC *pożywienie*, czuwając nad bezpieczeństwem./ rat-pl: 100
- [107] Tandis que ma femelle allaite, j'ASSURE le *ravitaillement*./ rat-fr: 73/ ←Podczas gdy samica-matka karmi, ZDOBYWAM *pokarm*./ rat-pl: 64

A. Bogusławski proponuje nazywać takie „nieregularne” tłumaczenia ciągów kilku-wyrazowych²⁷ „połączeniami przekładowo związanymi”. Pojęcie znaczenia powiązane go frazeologicznie używane jest w pracach wywodzących się z tradycji rusycystycznej [Grodziński, 1964: 140; Łopatnikowa, Mowszowicz, 1971: 53; Gak, 1977: 30; Paduceva, 1985: 19]. Ostatnio zostało przypomniane przez Ewę Białek [2009: 33 i n.]. Jest to „znaczenie, które przyjmują wyrazy tylko w danej jednostce frazeologicznej, np: *mucha* w sensie ‘coś małego, drobnostka’ i *słoń* w znaczeniu ‘coś ważnego, znacznego’ w rosyjskim frazeologizmie *robić z muchy słonia*; znaczenie to zachowuje się przy przekształceniach frazeologizmu: *Jego największa zaleta to umiejętność obracania słoni w muchy*” [Achmanowa, 1966: 164]. Gdybyśmy spróbowali zilustrować wywód rosyjskiej badaczki polskim przykładem, powiedzielibyśmy, że w zwrocie *ktoś robi z igły widły* wyraz *igła* znaczy ‘coś małego, nieistotnego’, zaś *widły* ‘coś ważnego i dużego’. Podobne znaczenie przyjmowałby ciąg *igła* w wyrażeniu *igła w stogu siana*.

Takie ujmowanie zagadnień znaczeniowych w obrębie związków frazeologicznych pozwala przydzielać składniki semantyczne związku konkretnym łańcuchom znakowym. Umożliwia wzajemne przyporządkowanie segmentów graficznych pod względem treści. Jednocześnie proponowany tu model organizacji znaczeń w obrębie jednostki frazeologicznej budzi kontrowersje, gdyż ignoruje zjawisko globalności znaczenia jednostek frazeologicznych, zwłaszcza tych, które charakteryzuje brak przejrzystości semantycznej, takich właśnie jak przywoływane wyżej *robić z igły widły* czy *szukać igły w stogu siana*.

Odpowiedniości przekładowe realizowane za pomocą znaczeń „powiązanych”, czyli zależnych od kontekstu, łatwiej wskazać, gdy te ostatnie dają się wyraźnie wyodrębnić i przypisać do ciągów graficznych jako nośników poszczególnych treści. Zatem przyporządkowanie segmentowi *couper* polskiego ciągu *odbierać* i utworzenie pary

²⁷ Wydaje się, że przez „regularność” należy tu rozumieć możliwość przekładu wyrażenia na poziomie słów przy zachowaniu równoznaczności segmentów graficznych tworzących wyrażenia.

przekładowej *couper* ↔ *odbierać*, ze względu na występującą w tekstach relację *couper l'appétit* ↔ *odbierać apetyt* [110–113], wydaje się mniej arbitralne niż przyporządkowanie *crochus* ↔ *wspólny* czy *atome* ↔ *język* [108] na podstawie ekwiwalencji przekładowej zachodzącej między wyrażeniami *les atomes crochus* i *wspólny język*. Podobnie arbitralne, choć konieczne ze względów praktycznych, są przyporządkowania *arrondir* ↔ *załagodzić* oraz *angles* ↔ *sprawa* w tłumaczeniu wyrażenia *załagodzić sprawę* ↔ *arrondir les angles* [przykł. 109]:

- [108] C'est un Pacha souriant que je salue et avec qui je me découvre sur-le-champ bien des ATOMES *crochus*. Nous ne cessons de discuter, [...] de philosophie, de politique, de religion. //coust-fr: 292//→ Gdy spotykam go po raz pierwszy, uśmiecha się; błyskawicznie znajdujemy *wspólny* JĘZYK. Dyskutujemy nieprzerwanie, [...], także o filozofii, polityce, religii. //
- [109] Mme Staniewicz prit sur elle d'*arrondir* les ANGLES. ← // Staniewiczowa zdecydowała się *załagodzić* całą SPRAWĘ.// popiolpl: 190
- [110] Après quoi, „on passait à table, mais on avait l'APPÉTIT *coupé* „//ant1-fr: 74//→ A potem „siadano do stołu, ale wszystkim *odbierało* APETYT”
- [111] Rien que de parler de ce truc, cela me *coupe* l'APPÉTIT, soupira-t-il. Mais on ne peut pas faire l'autruche.//vill1-fr: 36//→ Nic tak nie *odbiera* mi APETYTU, jak rozmowa na ten temat – westchnął.– Ale nie ma sensu chować głowy w piasek.
- [112] Le commissaire du « Choiseul » il y avait *coupé* l'APPÉTIT, c'était un vrai ultimatum!... Il était revenu blafard.//mort-cr: 420// → Komisarz z Choiseul *odebrał* mu APETYT, to było prawdziwe ultimatum! Wrócił blady jak śmierć.
- [113] Ça m'*ôte* l'APPÉTIT, quand ils sont là, autour de moi, à mendier un morceau.// → To mi *odbiera* APETYT, jak tak stoją koło mnie i żebrzą o kawałek. // germ1-pl: 99
- [114] mais sa maman a répondu que non, que ça nous *couperait* l'APPÉTIT pour le dîner, et que d'ailleurs il ne restait plus de cassoulet de midi.//nicolas1: 74//→ Ale jego mama się nie zgodziła, bo to by nam *popsuło* APETYT na kolację, zresztą z obiadu i tak nic nie zostało.

5.4. Globalność znaczenia (*unité de pensée*)

Globalność znaczenia jest podstawowym kryterium frazeologiczności dla Ch. Bal-ly'ego [1921: 87; 65–66; 69]. Inni badacze mówią o „stałym i pojedynczym *signifié*” (*unique et constant*)” [Benveniste, 1974: 171], albo o „odrębnym *signifié* (*un signifié distinct*)” [Van Campenhoudt 2001: 184], albo o „nowej jednostce sensu niezależnej od sensów jej składników” [Riegel et al., 1994: 547]., lub o pojawiającym się w umyśle „jednolitym obrazie” (*une image unique*) [Grevisse, 1980: 118], czasem też o „jednolitym referencie (*un référent unique*)” [Lehmann, Martin-Berthet, 1988: 172]. Potwierdzają to przykłady w naszym słowniku:

- [115] Tiffauges leur parla de Kaltenborn, de la citadelle avec ses salles de gymnastique, ses *stands* de TIR, ses chevaux, ses bateaux, ses armes, [...] //tour1-fr: 437 // → Tiffauges opowiedział im o cytadeli Kaltenborn, o jej salach gimnastycznych, STRZELNICACH, koniach, łodziach, broni, [...]
- [116] Il avait un tablier bleu et tenait un BALAI dans ses mains//belam-pl: 41 //→ Był w niebieskim fartuchu, w ręce trzymał SZCZOTKĘ do zamiatania.

- [117] votre fortune courra perpétuellement le risque d'être un beau jour compromise par une pâte au sabre, un plumeau ou un BALAI intempestif// moult-fr: 133 // → człowiek nieustannie ryzykuje, że któregoś dnia jego szczęście zostanie zagrożone za pośrednictwem pasty do czyszczenia szabli, miotełki do kurzu lub nieubłaganej SZCZOTKI *do zamiatania*
- [118] Tous les organes de son corps l'ABANDONNÈRENT peu à peu, à part le cerveau. Jusqu'à la fin, celui-ci fonctionna parfaitement. ← Wszystkie części ciała ODMÓWIŁY mu kolejno *posłuszeństwa*, aż pozostał tylko mózg. Do końca pracował bez zarzutu. /krall-pl: 141

W tradycyjnej leksykografii (także dwujęzycznej) jednostki wielowyrazowe umieszcza się zazwyczaj przy haśle, które odpowiada formalnie członowi nadrzędnemu związku (np. *stand* dla *stand de tir*) lub w porządku alfabetycznym wyznaczonym przez jego komponenty. Jest to rozwiązanie całkowicie umowne, gdyż wszystkie komponenty frazeologizmu wydają się równie ważne z punktu widzenia sensu przekazywanego przez całość. Kompromisowym rozwiązaniem, przyjętym na potrzeby prezentowanego *Słownika*, i do pewnego stopnia przeciwdziałającym arbitralności rozstrzygnięć, jest wskazywanie jako odpowiednika tego z segmentów graficznych tworzących syntagmę, który przekazując centralną część znaczenia związku jako całości, dzieli jak najwięcej komponentów semantycznych z jednowyrazowym odpowiednikiem całości po jednej ze stron korpusu. Dla *stand de tir* [przykł. 115] będzie to relacja *tir* ↔ *strzelnica*, dla *szczołka do zamiatania* [116, 117] – *szczołka* ↔ *balais*, zaś w połączeniu *coś odmawia komuś posłuszeństwa* [118] wybieramy odpowiedniość graficzną *abandonner* ↔ *odmówić*.

W połączeniach werbo-nominalnych jest to najczęściej segment rzeczownikowy:

- [119] La cérémonie s'ACHEVA sans encombres, le dauphin monta sur le trône et prit la place d'Hydrogue. ←//Uroczystość szczęśliwie *dobiegła* KRESU, królewicz wstąpił na tron i zajął miejsce Hydropsa. bajki: 84
- [120] Là, la dégradation s'ACCÉLÈRE. La sylve régresse, défrichée, incendiée, rasée par les tronçonneuses et les bulldozers.// coust-fr: 407// → Tam właśnie degradacja nabiera TEMPA. Selwa cofa się, karczowana, wypalana, równana z ziemią przez wielkie piły i buldożery.
- [121] La rue Dutot était parfaitement dégagée. Knopockie ACCÉLÉRA, tout en épongeant le trop-plein de son oeil larmoyant.// nuit-fr: 330// → Ulica Dutot była zupełnie pusta. Knopockie *dodał* GAZU, jednocześnie osuszając z nadmiaru wilgoci załzawione oko.

Jak widać, całkowite wyeliminowanie arbitralności wyboru jednego ze składników całości frazeologicznej na odpowiednik pojęcia wyrażanego przez źródłowy segment graficzny nie jest – niestety – możliwe. Nie zawsze bowiem czasownik pełni wyłącznie funkcje gramatyczne i trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy na znaczenie *il accélère* [121] w większym stopniu składa się występujący w tekście docelowym ciąg graficzny *dodał* czy *gazu*.

Bywa też, że wskazanie jednowyrazowego segmentu – nośnika najważniejszych treści wyrażenia źródłowego – nie jest możliwe:

- [122] En contrepartie, elle ACCEPTE des valeurs culturelles de domination et de compétition, d'épuisement des ressources naturelles, de techno-bureaucratie.//nizar-fr: 37// → W zamian, *dopuszczał* DO GŁOSU takie wartości kulturowe, jak: dominację i rywalizację, wyczerpywanie zasobów naturalnych, postawy technoburokratyczne.

- [123] Je gardais contre ma mère une rancune secrète à cause de la facilité avec laquelle elle avait ACCEPTÉ la perte de mon père.//←// Miałem ukryty żal do matki za łatwość, z jaką przeszła DO PORZĄDKU *dziennego* nad stratą ojca. //schu1-pl: 67
- [124] Drewnowski, qui s'était vite ACCOMMODÉ de la disparition de Pieniazek, lui envoya une bourrade.//← Drewnowski, który nad zniknięciem Pieniązka szybko PRZESZEDŁ *do porządku dziennego*, trącił go w ramię. // popiolfr: 244
- [125] Durant le mois qui suivit, on travailla d'ARRACHE-pied. ile: 303// Przez miesiąc idzie taka robota, że STRACH./ wyspa: 140
- [126] Pendant ce temps, on travaillait encore d'ARRACHE-pied dans les plants de choux qui se trouvaient en contre-bas, derrière le moulin, dans les tourbières./ paysans1: 98/← A na kapuśniskach, leżących nisko za młynem, w torfowiskach, wrzała jeszcze na DOBRE robota./ chlopi1: 134

Nie znajdziemy żadnego argumentu językowego za przypisaniem któregośkolwiek z segmentów wyrażenia *dopuszczać do głosu* francuskiemu łańcuchowi graficznemu – *accepter* [przykł. 122]. Nie jest to możliwe również w przypadku takich odpowiedniości przekładowych, jak *przejsć do porządku dziennego* ↔ *accommoder* lub *accepter* [123–124].

Podobnie rzecz się ma w przypadku złożonych przysłówków, które już w procesie analizy rozbijane są na poszczególne jednostki graficzne podzielone spacją, dywizem lub apostrofem: w *travailler d'arrache-pied* przypisanie łańcucha znakowego *arrache* jakiemuś segmentowi po stronie polskiej, może być wyłącznie umowne. Jest to jednak konieczne ze względu na automatyzację prac leksykograficznych²⁸. Taki arbitralnie wyznaczony układ segmentów stanowi swego rodzaju punkt przecięcia bitekstów, jak zresztą wszystkie zarejestrowane w FPSOP pary przekładowe, ale w tym wypadku nie ma między nimi żadnego związku treściowego.

Zawarte w *Słowniku* pary wyrazowe wchodzące w skład większych jednostek stanowią 6,6% ekwiwalencji graficznych zanotowanych we FPSOP, czyli wśród 20 081 zapisanych odpowiedniości, 1324 stanowią składniki frazeologizmu przynajmniej po jednej ze stron korpusu. Wszystkie one zostały opatrzone symbolem ♦. Możemy wyodrębnić pięć typowych sytuacji translatorskich, w których się pojawiają:

- 1) wielowyrazowa jednostka sensu po jednej stronie korpusu odpowiada jednostce wielowyrazowej po stronie drugiej, a tworzące je segmenty graficzne są równoznaczne i pełnią te same funkcje składniowe [92–97];
- 2) po obu stronach korpusu występują całości wielowyrazowe, tworzące je segmenty mają te same funkcje składniowe, ale są one w różnym stopniu bliskoznaczne, gdyż realizują przecięcie semiczne [98–102];
- 3) jednostki wielowyrazowe znajdujemy po stronie źródłowej i docelowej, segmenty graficzne pasują do siebie pod względem syntaktycznym, ale – z systemowego punktu widzenia – przynajmniej jedna z par realizuje rozdzielną semiczną lub specyficzny rodzaj znaczenia nazywany „powiązanym” bądź parametrem leksykalnym [103–114];

²⁸ Cf. [Bralewski, 2012: 351–561].

- 4) całości semantycznej, która po jednej ze stron bitekstu ma wykładnik jednowyrazowy, po stronie drugiej odpowiada ciąg kilku wyrazów graficznych; jednocześnie jest możliwe wskazanie wśród nich takiego łańcucha znakowego, który dzieli największą ilość komponentów semantycznych z wykładnikiem jednowyrazowym [115–121];
- 5) jednowyrazowemu wykładnikowi treści odpowiada wykładnik wielowyrazowy o tak silnym zespoleniu semantycznym, że nie można wskazać najważniejszego, pod względem znaczenia, segmentu graficznego i wyznaczenie punktu styczności bitekstu jest całkowicie umowne [122–126].

Jak widać, przy analizie większych całości semantycznych trudności sprawiają dwie ostatnie sytuacje tekstowe. W innych przypadkach związki wyrazowe dają się skutecznie analizować na poziomie graficznym.

6. Ekwiwalencja zerowa: translaty puste ²⁹

Wydaje się, że pojęcie ekwiwalentu zerowego do rozważań nad przekładem wprowadził Andrzej Bogusławski, w niektórych pracach [Wawrzyńczyk, 2000: 38] oznacza się go matematycznym symbolem zbioru pustego – $\emptyset$, które to oznaczenie przyjęliśmy na potrzeby prezentowanego *Słownika*.

Zjawisko ekwiwalencji zerowej definiowane jest jako „brak odpowiednika wyrazowego w języku docelowym” [Wille, 2002: 10]. Z naszego punktu widzenia należy doprecyzować, że chodzi o brak po jednej ze stron korpusu odpowiednika jednowyrazowego, czyli takiego, który przyjmuje postać **jednego segmentu graficznego**.

Prezentowane tomy FPSOP obejmują 2048 segmentów graficznych, które stanowią hasła słownika. Wśród nich ekwiwalencja zerowa dotyczy 609 jednostek, co stanowi około 30% (29,74%). Jeśli wielkość tę odniesiemy do wszystkich ekwiwalencji, jakie zostały utworzone przez 2048 haseł słownika, czyli do 20 081 różnych odpowiedniości przekładowych, te 609 układów zawierających ekwiwalent zerowy stanowi około 3% (dokładnie 3,03). Jednocześnie, na poziomie tekstów, obejmują one około 6% przebadanych okurencji, gdyż na 85 284 przeanalizowane konteksty, ekwiwalenty zerowe pojawiły się w 5058 przypadkach (co stanowi dokładnie 5,93%).

Najogólniej rzecz biorąc, za pojawianie się translatów pustych po jednej ze stron korpusu odpowiedzialne są trzy grupy przyczyn: gramatyczne, semantyczne oraz pragmatyczne.

W pierwszym przypadku, w wyniku różnic między kodami, tłumacze – najczęściej francuscy – zmuszeni są do wyrażania na poziomie leksykalnym znaczeń przekazywanych przez polskie morfemy gramatyczne:

apporter $\leftrightarrow \emptyset$; {o-; do-; za-}:

[127] [...] un verset du Cantique des cantiques, qu' il avait mille et mille fois répété sans y attacher d' importance, lui APPORTA une soudaine *illumination*:/ tourn-fr: 137// → [...] nagle

²⁹ Pojęciem translatu pustego posługują się między innymi autorzy *Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego* [Chlebda, 2006], także P. Wierchoń [2008: 44].

Ośnił go pewien werset z Pieśni nad Pieśniami, który przedtem powtarzał tysiące razy nie przywiązując doń żadnej wagi:/ tourn-pl: 102/

[128] Hanka APPORTAIT de temps en temps du *rabiot*³⁰, en disant aux gens de ne pas se faire prier [...] / paysans3: 268 / ← Hanka **D**okładała co trochę z garów zapraszając, bych se nie żalowali [...] / chłopi3: 354

[129] des bruits de voix atténués venaient du village, je ne sais quelle *brise* lui APPORTAIT les notes chantantes du violon et ces notes s'accrochaient à son coeur, ← /paysans3: 121// od wsi goniły słabnące gwary, a skądciś **Z**awiewał zawodliwy głos skrzypicy i czepiał się serca,/ chłopi3: 159 /

[130] Ayant APPORTÉ le *bonheur* à sa ville natale, elle désira l'offrir au monde entier./ schu2-fr: 13 / ← **U**szczęśliwiwszy rodzinne miasto, zapagnęła uszczęśliwić świat cały/ schu2-pl: 91

attirer ↔ ∅; {u-}:

[131] il se mit à poser des questions conçues avec rigueur: où habite le blémard? Comment trouver le chemin qui mène jusqu'à lui? Par quel moyen le désarçonner? De quelle façon l'ATTIRER dans ses *filets* afin qu' il rende la clé?/ contes: 37/ ← zaczął stawiać jej ścisłym sposobem obmyślane pytania: gdzie mieszka blądawiec? jak znaleźć do niego drogę? jak go z mańki zażyć? jak **U**sidić, aby kluczyk oddał?/ bajki: 29

[132] j'ai une femme et des enfants, et je ne veux pas ATTIRER le *malheur* sur eux./ ile: 61/ ← [...] mam żonę, dzieci nie mogą **U**nieszczęśliwiać rodziny./ wyspa: 28

accompagner ↔ ∅; {przy-; pod-}:

[133] Ils poussaient des cris aigus, chantaient gaiement, s'ACCOMPAGNAIENT de vigoureux *claquements de pieds* ./paysans1: 173/ ← Krzykali ostro, podśpiewywali wesoło, **PR**ZYTupywali siarczyście /chłopi1: 231

[134] Les garçons, de temps à autre, tapaient du pied en mesure ou ACCOMPAGNAIENT de la *voix* gaiement. /paysans1: 118/ ← parobki przytupywali raz w raz i **P**ODśpiewywali wesoło /chłopi1: 160

W przypadku drugim, tłumacz podejmuje próbę znalezienia wykładników formalnych dla treści wbudowanych w segmenty źródłowe, które to treści nie mają bezpośrednich ekwiwalentów w języku docelowym, najczęściej ze względu na różną segmentację rzeczywistości w obu językach. Prawa (polska) strona słownika zawierać może czasownik prosty, nie posiadający bezpośredniego odpowiednika francuskiego, którego znaczenie tłumacz oddaje za pomocą peryfrazy. Zacytujmy dla przykładu ekwiwalenty polskich czasowników oznaczających przejawianie cechy, których podstawami są nazwy kolorów [Grzegorzcykowska, 1979: 76]:

[135] sous son fichu rouge noué au-dessous du menton APPARAISSENT ses grands, ses doux yeux *BLEUS*, des dents blanches se jouaient entre ses lèvres de cerise,/ paysans3: 195/ ← spod czerwonej chusty, pod brodą zawiązanej, **M**ODRZAŁY ogromne, słodkie oczy, białe zęby grały w wiśniowych wargach/chłopi3: 261

[136] elle emmena Jozka sarcler le lin, car les jauneaux y pullulaient tellement par endroit que déjà de loin, quelques billons en APPARAISSENT tout *JAUNES*./ paysans4: 338// ← za-

³⁰ RobEle: *rabiot* – familier. 'Supplément, surplus, dans une distribution' *Rabiot de vin, de cigarettes. La ration et le rabiot.*

brała Józkę i poszły pleć len, bo się miejscami tak gęsto puszczała złotucha, jaże niektóre zagony *ŻÓŁCIEY* się już z daleka./ *chłopi4*: 445/

- [137] la tour *GRISE* de l'église APPARAISAIT à travers les branches, [...] / *paysans4*: 415/ ← kościelna wieża *SZARZAŁA* skroś gałęzi, [...] /*chłopi4*: 544
- [138] tout Lipce était submergé sous le ruissellement épais de ce crachin qui ne laissait APPARAÎTRE que ça et là un toit *NOIR*, [...] / *paysans1*: 98/ ← Lipce całe tonęły w gęstych tu-manach szarugi, spod której tylko gdzieniegdzie *CZERNIAŁY* dachy, [...] / *chłopi1*: 133/
- [139] car le matin la terre APPARAISAIT *ZÉBRÉE* sous les neiges foulées et avalées ;/ *pay-sans2*: 216/ ← bo ano rankiem ziemia już *DROPIAŁA* spod stratowanych i wyżartych śniegów,/ *chłopi2*: 289
- [140] Parfois, non loin du bosquet, APPARAISAIT, toute *BLANCHE*, quelque petite ville avec ses maisons aux toits plats,/ *farao-fr*: 11/ ← Niekiedy obok gaju *BIELIŁO* się miasteczko z domami o płaskich dachach /*farao-pl*: 9
- [141] [...] je suis presque à la hauteur du Sanatorium dont l'arrière APPARAÎT, dans sa *BLANCHEUR* indécise, sur un fond d'arbres sombres./ *schu2-fr*: 187/ ← [...] Znajdowałem się niemal na wprost budynku sanatoryjnego, którego oficyna *BIELEJE* niewyraźnie w czarnej oprawie drzew./ *schu2-pl*: 218

I w końcu, dążenie do osiągnięcia ekwiwalencji pragmatycznej łączy się z koniecznością dopisania bądź usunięcia pewnych elementów tekstu tak, by stał się on przekazem możliwie najbardziej naturalnym w języku docelowym.

Na przykład³¹, jak zauważa B. Kielski [1957: 59], Francuzi mają potrzebę uściślenia myśli, stąd ich skłonność do precyzowania treści wyrazów „w różnych kategoriach myślowych, zwłaszcza w kategorii czasu” [*ibidem*: 60]. Z potrzeby tej, być może, wynika regularne używanie imiesłowów czasownikowych, które stanowią ekwiwalenty zdań czasowych. Po polskiej stronie korpusu imiesłowowy te najczęściej nie występują:

- [142] En ARRIVANT *près* d'une cité des hommes, elle aperçut un grand figuier sur le bord du chemin./*ewang-fr*: 158/ → *Nieopodal* miasta ludzkiego ujrzała na skraju gościńca wielkie drzewo figowe. /*ewang-pl*: 11
- [143] En ARRIVANT *au guichet*, elle a eu un étourdissement Grand-mère Caroline, elle s'est racrochée à la rampe // *mort-cr*: 101/ → *Przy okienku* kasy Karolina dostała zawrotu głowy, chwyciła się poręczy. /*smierc*: 78
- [144] En ARRIVANT *au second étage*, il aperçut une autre glace et il ralentit sa marche pour se regarder passer.// *belam-pl*: 22/ → *Na drugim piętrze* dojrzał jeszcze jedno lustro i zwolnił kroku, aby raz jeszcze przyjrzeć się własnej postaci.
- [145] ARRIVÉ *sous le porche* de la maison, il aperçut l'homme assis à l'écart et pleurant. //*ewang-fr*: 175/ → *Pod portykiem* zobaczył człowieka, chowającego się w kącie i zalanego łzami.// /*ewang-pl*: 11
- [146] ARRIVÉ *à sa table*, il attend que sa femme ait pris place, s'assied //*peste-fr*: 32/ → *Przy stole* czeka, aż żona zajmie miejsce, siada /*peste-pl*: 22
- [147] ARRIVÉ *dans la cave*, j'entends des aboiements provenant du magasin.// *rat-fr*: 93/ ← *W piwnicy* słyszę dochodzące z magazynu szczekanie. /*rat-pl*: 78

³¹ Szczegółowe omówienie zjawiska ekwiwalencji zerowej w korpusie FPSOP zamieszczono w [Bralewski, 2012: 237-273].

- [148] A L'ARRIVÉE *dans les Alpes*, la joie des enfants qui prennent Jacques-Yves pour le Père Noël parce qu'il apporte quelques modestes friandises: fruits secs et tablettes de chocolat // coust-fr: 79/ → *W Alpach* dzieci Jacques-Yves'a witają go jak świętego Mikołaja, gdyż przywiózł kilka skromnych smakołyków: suszone owoce i czekolady.
- [149] ARRIVÉE *au manoir* à la toiture rouge, elle dit: – On nous recherche // krall-fr: 25/ ← *W dworku* z czerwoną dachówką powiedziała: – Szukają nas // krall-pl: 19
- [150] ARRIVÉE *là*, elle s'arrête et fait demi-tour. // rat-fr: 93/ ← *W tym miejscu* jednooka zatrzymuje się i cofa. /rat-pl: 84
- [151] ARRIVÉS *aux tertres de bornage* près de la croix, ils s'assirent pour une courte pause // pay-sans3: 255/ ← *Na kopcach granicznych* pod krzyżem przysiedli ździebko odpocząć /chłopi3: 337
- [152] ARRIVÉS *en face de la maison*, Fuchs et Loulou firent la course, qui arriverait le premier à la porte. //kosmo-fr: 146/ ← *Przed samym domem* Fuks z Lulusiem urządzili wyścig, kto pierwszy dopadnie drzwi. //kosmo-pl: 123

Przedstawione tutaj omówienie zjawiska ekwiwalencji zerowej upraszcza w jakimś stopniu skomplikowaną rzeczywistość tekstową. Jednocześnie umożliwia wprowadzenie porządku w opisie. W bitekstach dochodzi bowiem do sytuacji, w których przyczyny semantyczne mieszają się z pragmatycznymi, a gramatyczne powody powstawania translatów pustych trudno oddzielić od semantycznych.

Porządkowanie materiału zawartego w pierwszych tomach Słownika nasunęło następujące spostrzeżenia. W przypadku tłumaczeń polskich czasowników przedrostkowych, dosyć łatwo i konsekwentnie można wskazać po stronie francuskiej segmenty graficzne odpowiadające prefiksom. Relacje te są na tyle wyraziste, że należy zastanowić się nad słusznością metodologiczną przyporządkowania segmentowi francuskiemu translatu pustego, który to sposób został zastosowany w FPSOP.

Choć niewątpliwie, z formalnego punktu widzenia, prefiks nie stanowi odrębnego wyrazu graficznego i jego francuski ekwiwalent nie ma wyrazowego odpowiednika po stronie polskiej. Za wydzieleniem relacji przekładowej *czasownik francuski* ↔ *polski prefiks* przemawia fakt, że część polska jest wykładnikiem wyodrębniających się znaczeń oraz to, że w nowoczesnej leksykografii afiksy są przedmiotami słownikowego opisu. Tak więc, w słowniku przekładowym można by wyodrębniać ekwiwalencje typu *jednostka leksykalna* ↔ *prefiks*, zwłaszcza że polski czasownik złożony daje się podzielić na dwie regularne jednostki przekładowe³².

Z drugiej strony, wydzielenie dla każdego prefiksu odrębnego ekwiwalentu rozproszyłoby relację przekładową, jednolitą w swej naturze, na wiele różnych odpowiedniości graficznych. W konsekwencji czego, przy zastosowaniu progu ilościowego, przy którym dana para przekładowa zostałaby zanotowana w słowniku³³, część ekwiwalentów

³² Kryterium niepodzielności przy wyodrębnianiu jednostek przekładowych przyjmuje A. Bogusławski [2013: 96]: „Transland elementarny można też określić jako *m i n i m a l n y* transland *w o l n y*. Przez jego minimalność rozumie się fakt, że nie daje się on ująć jako złożenie translandów, którym (każdemu z osobna) można przyporządkować odrębne translaty wolne”.

³³ W prezentowanych tomach FPSOP przedstawiono cały, bez wyjątku, materiał korpusowy dotyczący segmentów rozpoczynających się literą A. Jednakże bardzo znaczna objętość pierwszych tomów słownika każe poważnie rozważyć ograniczenie zapisanych w nim odpowied-

mogłaby zostać wykluczona. Ryzyko jest realne, zwłaszcza przy niezbyt dużych korpusach, takich jak korpus FPSOP. Tym bardziej, że jak ustaliła Teresa Giermak-Zielińska, badająca sposoby tłumaczenia na francuski polskich czasowników przedrostkowych o znaczeniu przestrzennym, „najmniej jest przekładów za pomocą peryfraz zdaniowych uwypuklających zawarty w polskim przedrostku składnik znaczeniowy” [1979: 101], z czego można wnosić, że przekłady tych czasowników niezbyt często prowadzą do powstawania po stronie francuskiej dodatkowych segmentów graficznych.

Prezentowane tomy *Francusko-polskiego słownika odpowiedniości przekładowych* są pierwszymi i – mamy nadzieję – nie ostatnimi. Jednak już teraz widać wyraźnie, że jeśli przedsięwzięcie ma zostać doprowadzone do końca w wyobraźalnym czasie i przy możliwych do udźwignięcia kosztach wydawniczych, należy dążyć do ograniczenia jego objętości. Celowi temu powinno służyć maksymalne skrócenie cytatów oraz – być może – nałożenie na ekscerpowane jednostki kryterium frekwencyjnego, które będą musiały spełnić, aby w słowniku się znaleźć. Ograniczenia takie stosuje się w leksykografii korpusowej (cf. przypis 31), jednakże – jak zaświadcza materiał zapisany w pierwszych tomach FPSOP – najciekawsze z przekładowego punktu widzenia (zwłaszcza dla tłumaczy literatury) są pary przekładowe, których frekwencja wynosi 3 i mniej.

Jeśli chodzi o długość cytatów, postanowiliśmy ich nadmiernie nie skracać, aby – zanim zostanie zredagowany ostatni tom słownika – poprzez indeksy, które powstaną w najbliższym czasie, udostępnić zawartość korpusu dla jednostek innych niż rozpoczynających się literą A. Jednocześnie trudno nie zauważyć, iż przywołanie szerokich kontekstów użycia odpowiedniości przekładowych ułatwia czytelnikowi, zwłaszcza słabiej znającemu język, odtworzenie warunków tekstowych, w jakich daną jednostkę można zastosować.

niości do par wyrazowych spełniających określone kryterium frekwencyjne, na przykład włączenie do haseł tylko ekwiwalentów występujących w tekstach przynajmniej 4 razy. Na przykład SFrePW [1: XXVII] obejmuje „tylko te hasła, których frekwencja w całej próbie jest nie niższa niż 4”. Mniejsze frekwencje są pomijane. Podobne ograniczenia nałożył na badane przez siebie połączenia wyrazowe Andrzej Maria Lewicki [1976: 96].

Bibliografia

(Prace cytowane)

- Achmanowa 1966, Ахманова О. С., *Словарь лингвистических терминов*, Москва, Издательство «Советская энциклопедия»
- Apresjan Jurij, 1971, *Koncepcje i metody współczesnej lingwistyki strukturalnej (Zarys problematyki)*, przekł. Z. Saloni, Warszawa PIW
- Apresjan Jurij, 2000, *Semantyka leksykalna, synonimiczne środki języka*, przekł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław, Ossolineum
- Balcerzan Edward, 1998, Zagadnienie „pola znaczeniowego” w badaniu przekładów poetyckich, [w:] Idem, *Literatura z literatury (strategie tłumaczy)*, Katowice, Wyd. Śląsk, 1998, s. 41-54
- Bally Charles, 1921, *Traité de stylistique française*, Heidelberg
- Bańczerowski et al., 1982, J. Bańczerowski, J. Pogonowski, T. Zgółka, *Wstęp do językoznawstwa*, Poznań, UAM
- Bednarczyk Anna, 2005, *Wybory translatorskie, modyfikacje tekstu literackiego w przekładzie i kontekst asocjacyjny*, Łask, Oficyna Wydawnicza LEKSEM
- Benveniste Émile, 1974, *Problèmes de linguistique générale, 2*, Paris, Gallimard 1989
- Białek Ewa, 2009, *Kolokacja w przekładzie. Studium rosyjsko-polskie*, Lublin, Wyd. UMCS
- Bogacki Krzysztof, 2000, La traduction et les limites de la fidélité, [w:] *Studia Romanica Posnaniensia*, XXV/XXVI, Poznań, s. 29-40
- Bogacki Krzysztof, Karolak Stanisław., 1992, Założenia gramatyki o podstawach semantycznych, [w:] *Język a kultura t. 8. Podstawy metodologiczne semantyki współczesnej*, red. I. Nowakowska-Kempna, Wrocław, s. 157-187
- Bogusławski Andrzej, 1971, Zagadnienie jednostek przekładowych [w:] *Problemy językoznawstwa porównawczego. Materiały lingwistycznej sesji naukowej w Rzeszowie 20-21.09.1971*, Rzeszów, WSP, s. 41-62
- Bogusławski Andrzej, 1976, Problem tertium comparationis w porównaniu lingwistycznym, [w:] IDEM, *Sprawy słowa*, Warszawa 1994, Veda
- Bogusławski Andrzej, 1978, Uwagi o przekładzie i jego wartościowaniu, [w:] *Przegląd Humanistyczny*, 2
- Bogusławski Andrzej, 1988, *Język w słowniku. Desiderata semantyczne do wielkiego słownika polszczyzny*, Wrocław, Ossolineum
- Bogusławski Andrzej, 2008, *Polsko-rosyjskie materiały leksykograficzne*, Łask-Warszawa, Oficyna Wydawnicza LEKSEM

- Bogusławski Andrzej, 2013, *Podstawy konfrontatywnej lingwistyki przekładowej*, Łask-Warszawa, Oficyna Wydawnicza LEKSEM
- Bralewski Dariusz, *Od przekładu do słownika. Korpus równoległy w redakcji słowników tłumaczeniowych*, Łask 2012, Oficyna Wydawnicza LEKSEM
- Buttler Danuta, 1967, *Koncepcje pola znaczeniowego* [w:] *Wybór literatury do słownictwa, frazeologii i stylistyki cz.1*, red. M. Schabowska, Kraków 1971 WSP, przedruk z *Przeglądu Humanistycznego*, 1967, 2
- Chlebda Wojciech, 2006 [red.], *Podręczny idiomatykon polsko-rosyjski*, z. 1-5, Opole 2006-2010
- Chlebda Wojciech, 2010, *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrazowych jednostek języka*, red. W. Chlebda, Opole
- Cristea Teodora, 1982, *Contrastivité et traduction*, București
- Dąbmska-Prokop Urszula, 2010, *Nowa encyklopedia przekładoznawstwa*, Kielce
- Ducrot Oswald, Todorov Tzvetan, 1972, *Dictionnaire encyclopédique des sciences du langage*, Éditions du Seuil,
- EJO – *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Ossolineum, Wrocław, 1993
- Forsberg Fanny, 2008, *Le langage préfabriqué: Formes, fonctions et fréquence en français parlé L2 et L1*, Oxford, Peter Lang
- Fuchs Catherine, 1994, *Paraphrase et énonciation*, Paris, Ophrys
- Gak Vladimir G, 1977, Гак, В. Г., *Сопоставительная лексикология. На материале французского и русского языков*, Москва
- Giermak-Zielińska, 1979, *Polskie czasowniki przedrostkowe o znaczeniu przestrzennym i ich odpowiedniki w języku francuskim*, Wrocław, Ossolineum
- Gouadec Daniel, 1990, *Terminologie – Constitution des données*, Paris, AFNOR, (coll. AFNOR GESTION)
- Grevisse Maurice, 1980, *Le bon usage*, Duculot
- Grochowski Maciej, 1978, *Czy zjawisko elipsy istnieje?* [w:] *Tekst. Język. Poetyka* red. M. R. Mayenowa, Wrocław, Ossolineum
- Grochowski Maciej 1982, *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Toruń, UMK
- Grodziński Eugeniusz, 1964, *Znaczenie słowa w języku naturalnym*, Warszawa, PWN
- Grodziński Eugeniusz, 1985, *Językoznawcy i logicy o synonimach i synonimii*, Wrocław, Ossolineum
- Guiraud Pierre, 1960, *Problèmes et méthodes de la statistique linguistique*, Paris, PUF
- Isabelle, P. (1992), *La bi-textualité : vers une nouvelle génération d'aides à la traduction et la terminologie*, *Meta*, XXXVII, 4, s. 721-731
- Jakobson Roman, 1959, *Aspects linguistiques de la traduction* [w:] *Idem, Essais de linguistique générale*, przekł. N. Ruwet, Paris 1963, Les Editions de minuit
- Jakobson Roman, 1964, *Dwa aspekty języka i dwa typy zakłóceń afatycznych* [w:] R. Jakobson i M. Halle, *Podstawy języka*, Wrocław, Ossolineum
- Karaulow, 1980, Караулов Ю. Н., *Частотный словарь семантических множителей русского языка*, Москва, Издательство „Наука”
- Karolak Stanisław, 2001, *Założenia gramatyki o podstawach semantycznych*, [w:] *idem, Od semantyki do gramatyki*, Instytut Slawistyki PAN, Warszawa, s. 21-61
- Karolak Stanisław, 2002, *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*, Warszawa, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy
- Kaufman Stefan, 1991, *Kilka uwag na temat zastosowania przekładu w badaniach konfrontatywnych*, [w:] *Studia Linguistica XIV*, Wrocław 1991
- Kielski Bolesław, 1957, *Struktura języków francuskiego i polskiego w świetle analizy porównawczej, cz I*, Łódź, ŁTN
- Kilgarrriff Adam, 1996, *Putting frequencies in the dictionary*, <http://www.kilgarrriff.co.uk/Publications/1996-K-IJLFreqs.pdf>

- Kilgarriff Adam, Iztok Kosem, 2012, Corpus tools for lexicographers, [w:] *Electronic Lexicography* red. S. Granger i M. Paquot (red.), Oxford Univ. Press
- Klemensiewicz Zenon, 1953, Przekład jako zagadnienie językoznawstwa [w:] Idem, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*, Warszawa 1961, PWN, s. 220-231
- Lachur Czesław, 2004, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, Opole
- Lecointe Jean, 1993, *Dictionnaire des synonymes et des équivalences*, Paris, Librairie Générale Française
- Lehmann Alise, Martin-Berthet Françoise, 1988, *Introduction à la lexicologie. Sémantique et morphologie*, Paris, Dunod
- Lewandowska-Tomaszczyk Barbara, 2005, [red.] *Podstawy językoznawstwa korpusowego*, Łódź, Wydawnictwo UŁ
- Lewicka Halina, Bogacki Krzysztof, 1983, [red.] *Dictionnaire sémantique et syntaxique des verbes français*, Warszawa, PWN
- Lewicki Andrzej Maria, 1976, Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej, teoria zwrotu frazeologicznego [w:] Idem, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, Oficyna Wydawnicza LEKSEM, s. 9-152
- Ludskanow Aleksander, 1973, *Tłumaczy człowiek i maszyna cyfrowa*, Warszawa, Wyd. Naukowo-Techniczne
- Lyons John, 1976, *Wstęp do językoznawstwa*, red. A. Weinsberg, tłum. K. Bogacki, Warszawa, PWN
- Łopatnikowa, Mowszowicz, 1971, Лопатникова Н. Н., Мовшович, Н. А., *Лексикология современного французского языка*, Москва, Издательство «Высшая школа»
- Markowski Andrzej, 1986, *Antonimy przymiotnikowe we współczesnej polszczyźnie na tle innych typów przeciwstawień leksykalnych*, Wrocław, Ossolineum
- Markowski Andrzej [red.], 2006, *Nauka o języku, Encyklopedia szkolna*, Warszawa, WSiP
- Martin Robert, 2001, *Sémantique et automates*, Paris, PUF
- Mielczuk et al. 1984, 1988, 1992, 1999, *Dictionnaire explicatif et combinatoire du français contemporain*. Vol. I-IV, Montréal, Les Presses de l'Université de Montréal
- Mika Tomasz, Pluskota Dominika, Karol Świetlik, 1998, Teoria synonimii a praktyka leksykograficzna, [w:] Z. Krążyńska, Z. Zagórski red., *Poznańskie spotkania Językoznawcze*, t. III, s. 55-64
- Miodunka Władysław, 1989, *Podstawy leksykologii i leksykografii*, Warszawa, PWN
- Nagórko et al., 2004, Nagórko Alicja, Łaziński Marek, Burkhardt Hanna, *Dystynktywny słownik synonimów*, Kraków, Universitas 2004
- Nyckees Vincent, 1998, Paris, *La sémantique*, Belin
- Padučeva E. V. 1985, Wypowiedź i jej odniesienie do rzeczywistości, tłum. Z. Kozłowska, Warszawa 1992, Wydawnictwo Naukowe PWN
- Pieńkos Jerzy, 1990, *Przekład i tłumacz we współczesnym świecie*, Warszawa 1993, PWN
- Piotrowski Tadeusz, 2001, *Zrozumieć leksykografię*, Warszawa, PWN
- Riegel Martin et al., 1994, Martin Riegel, Jean-Christof Pellat, René Rioul, *Grammaire méthodique du français*, Paris 2001, PUF
- Riewzin I., Rozencejg W. J., 1964, U podstaw teorii przekładu, [w:] *Pamiętnik Literacki LXXII*, 1981, z. 1, s. 255-268
- RobEle – *Le Robert électronique*, Paris, 1992
- Rzepnikowska Iwona, 1992, O leksyce folklorystycznej w polsko-rosyjskich słownikach przekładowych, [w:] *Lexicografia slavica*, red. Jan Wawrzyńczyk, Toruń
- SFrePW – *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, t. 1-2, red I. Kurcz et al., Kraków 1990
- Szumska Dorota, 2006, *Przymiotnik jako przyłączone wyrażenie predykatywne*, Kraków, Universitas
- Teubert Wolfgang, Kervio-Berthou Valérie, 2000, Linguistique des corpus et lexicographie, [w:] *Cahier de Lexicologie*, 77, 2000-2, s. 137-163
- TLF – *Trésor de la langue française informatisé*, CNRS Éditions, Paris 2004

- TTT, 1993, *Tezaurus terminologii translatorycznej*, red. J. Lukszyn, PWN 1993
- Ucherek Eugeniusz, 1982, Pour une description des préposition susceptible d'applications en didactique des langues étrangères et en lexicographie bilingue, [w:] *Beiträge zur Romanischen Philologie* XXI/1982 Heft 1.
- Ucherek Eugeniusz, 1991, *Polsko-francuski słowni przyimków*, Warszawa 1995, Wyd. Naukowe PWN
- Ucherek Eugeniusz, 1997, *Francusko-polski słownik przyimków*, Warszawa-Wrocław, Wyd. Naukowe PWN
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1-4, Warszawa 2003, PWN.
- Van Campenhoudt Marc, 2001, Pour une approche sémantique du terme et de ses équivalents, [w:] *International Journal of Lexicography*, vol. 4 No. 3, s. 181-209
- Vetulani, 2001, Kolokacje werbo-nominalne jako odrębne jednostki języka i ich zastosowanie, [w:] *W kręgu języka polskiego, Śląsko-poznańskie kolokwia lingwistyczne*, red. E. Jędrzejko, Katowice, Wyd. UŚ
- Vinay Jean-Paul, Darbelnet Jean, 1958, *Stylistique comparée du français et de l'anglais*, Paris 2003, Didier
- Wadas-Woźny Hanna, 2004, *Избранные вопросы теории и практики перевода*, Siedlce
- Wawrzyńczyk Jan, 2000, *Teoretyczne i praktyczne aspekty przekładu rosyjsko-polskiego*, t. 1, Łódź 2000, t. 2, Łódź 2001
- Wierzbicka Anna, 1996, *Semantyka, jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin 2006, Wyd. UMCS
- Wierzchoń Piotr, 2004, *Gramatyka diakrytologiczna. Studium ortograficzno-kwantytatywne*, Poznań, Wyd. UAM
- Wierzchoń Piotr, 2008, *Fotodokumentacja chronologizacja emendacja. Teoria i praktyka weryfikacji materiału leksykalnego w badaniach lingwistycznych*, Poznań
- Wierzchowski Józef, 1983, Uwagi o monosemicznym znaku językowym, [w:] *Biuletyn PTJ*, zesz. XL, s. 197-200
- Wille Lucyna, 2002, *Uniwersalistyczne implikacje teorii przekładu*, Rzeszów, Wyd. URz
- Wittgensstein Ludwig, 1958, *Dociekania filozoficzne*, tłum. B. Wolniewicz, Warszawa 1972, PWN
- Ziomek Jerzy, 1980, Przekład – Rozumienie – Interpretacja [w:] Idem, *Powinowactwa literatury*, Warszawa, PWN, s. 159-200

Źródła cytatów

- ant1-fr – J.-J. Antier, *Marthe Robin, Le voyage immobile*, première partie *Le voyage immobile*, coll. J'ai lu, Librairie Académique Perrin, 1991
- ant1-pl – J.-J. Antier, *Marta Robin, nieruchoma podróż*, część 1 *Nieruchoma podróż*, tłum. D. Bralewski, Łódź 2000, Archidiecezjalne Wyd. Łódzkie
- ant2-fr – J.-J. Antier, *Marthe Robin, Le voyage immobile*, deuxième partie *Les mystères*, coll. J'ai lu, Librairie Académique Perrin, 1991
- ant2-pl – J.-J. Antier, *Marta Robin, nieruchoma podróż*, część 2 *Tajemnice*, tłum. D. Bralewski, Archidiecezjalne Wyd. Łódzkie, Łódź 2000
- bajki – S. Lem, *Bajki Robotów*, [w:] idem, *Cyberiada*, WL, Kraków, 1978
- belam-fr – G. de Maupassant, *Bel-ami* [w:] *Les plus grands auteurs de la littérature française*, Paris 2002, Editions Garnier, Classiques Garnier Multimédia, CD
- belam-pl – G. de Maupassant, *Bel-ami*, tłum. K. Dolatowska
- bouleau – J. Iwaszkiewicz, *Le Bois de Bouleau*, tłum. P. Cazin, *Le Bois de Bouleau* [w:] idem, *Jardin et autre récits*, Belfond 1993
- bovarypl – G. Flaubert, *Madame Bovary*, tłum. A. Micińska

- bremo-fr – J. Brémond, M.-M. Salort, *Dictionnaire des grands économistes*, Paris 1997, Éditions Liris
- bremo-pl – J. Brémond, M.-M. Salort, *Leksykon wybitnych ekonomistów*, tłum. Krzysztof Malaga, Paris 1997, PWN
- brzezina – J. Iwaszkiewicz, *Brzezina*, [w:] idem, *Opowiadania*, PIW 1995
- chlopi1-4 – S. Reymont, *Chłopi* t. 1–4, seria BN nr 279, Wrocław 1999, Ossolineum
- contes – S. Lem, *Contes inoxydables*, tłum. D. Sila, Editions Denoël, 1981
- coust-fr – Y. Paccalet, *Jacques-Yves Cousteau dans l'océan de la vie, biographie*, J C Lattès, 1997
- coust-pl – Y. Paccalet, *Jacques-Yves Cousteau w oceanie życia*, tłum. M. Perek, Znak 1999
- cyw – A. Saint-Exupéry, *Mały Książę*, tłum. M. Cywinska, Białystok 1995
- czar-fr – J. Stendhal, *Le rouge et le noir*, vol. 2 [w:] *Les plus grands auteurs de la littérature française*, Paris 2002, Editions Garnier, Classiques Garnier Multimédia, CD
- czar-pl – J. Stendhal, *Czerwone i czarne*, część 2, tłum. T. Boy-Żeleński
- czar-fr – J. Stendhal, *Le rouge et le noir*, vol.1 [w:] *Les plus grands auteurs de la littérature française*, Paris 2002, Editions Garnier, Classiques Garnier Multimédia, CD
- czar-pl – J. Stendhal, *Czerwone i czarne*, część 1, tłum. T. Boy-Żeleński
- dama-fr – A. Dumas fils, *La Dame aux camélias*, tekst z Gallica.bnf.fr
- dama-pl – A. Dumas syn, *Dama kameliowa*, tłum. S. Brucz, Warszawa 2003, Libros
- engelking – G. Flaubert, *Madame Bovary Z obyczajów prowincji*, tłum. R. Engelking, Gdańsk 2005, słowo/obraz terytoria
- ewang-fr – *Le cinquième évangile, Pięta Ewangelia* tłum. M. Perek (niepublikowane)
- farao-fr – B. Prus, *Le Pharaon*, tłum. J. Nittman, Nantes 1990, L'Atalante
- farao2-fr – B. Prus, *Pharaon*, tłum. C. Humiecka, Olivier Orban, 1983
- fourn-fr – A. Fourier, *Le grand Meaulnes*, Paris 1965, Emile-Paule Frères, coll. Livre de poche
- fourn-pl – A. Fourier, *Mój przyjaciel Meaulnes*, tłum. A. Iwaszkiewicz, Warszawa 1958, PIW
- germ1-fr – E. Zola, *Germinal*, tłum. F. Mirandola, Lwów 1927
- germ2-fr – E. Zola, *Germinal* tłum. K. Dolatowska, PIW, Warszawa 1953
- gombr-fr – W. Gombrowicz, *Journal*, t. 1, 1955–1956, tłum. A. Kosko, Gallimard, coll. Folio
- gombr-pl – W. Gombrowicz, *Dziennik*, lata 1955, 1956, Kraków 1989, Wyd. Literackie
- île – J. Korczak, *Le roi Mathias sur une Ile Déserte*, tłum. M. Wajdenfeld, Rouen 1986, Ed. Atelier cauchois
- imper-fr – R. Kapuściński, *Imperium*, tłum. V. Patte, bibliothèque 10/18, Feux croisés/Plon
- imper-pl – R. Kapuściński, *Imperium*, Warszawa 1999, Czytelnik
- jum-fr – M. Aymé, *La jument verte*, Paris 1962, Gallimard, livre de poche
- jum-pl – M. Aymé, *Zielona Kobyła*, tłum. Krystyna Byczewska, Czytelnik 1960
- koron-fr – P. Lainé, *La dentellière*, Ed. Gallimard 1974, coll. France Loisirs
- koron-pl – P. Lainé, *Koronczarka*, tłum. E. Stocka-Kalinowska, Katowice 1994, Od nowa
- kosmo-fr – W. Gombrowicz, *Cosmos*, tłum. G. Sédar, Denoël, coll. Folio
- kosmo-pl – W. Gombrowicz, *Kosmos*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 5, Wyd. Lit. Kraków
- krall-fr – H. Krall, *Là-bas, il n'y a plus de rivière*, tłum. M. Carlier, Paris 2000, Gallimard
- krall-pl – H. Krall, *Tam nie ma już żadnej rzeki*, Kraków 2000, Wydawnictwo A5
- lozin – A. Saint-Exupéry, *Mały Książę*, tłum. E. Łozińska-Małkiewicz, Toruń 1995
- macius – J. Korczak, *Król Maciuś Pierwszy*, Wyd. „Zielona Sowa”, Kraków
- mathias – J. Korczak, *Le Roi Mathias 1^{er}*, trad. M. Wajdenfeld, Folio Junior, Gallimard 2004
- messa-fr – G. Messadié, *Les Grandes découvertes de la science*, Paris 1992, BORDAS
- messa-pl – G. Messadié, *120 odkryć, które zmieniły świat*, tłum. D. Bralewski, Łódź 1995, Wydawnictwo Opus
- mikolaj1 – J. Sempé, R. Gościński, *Mikołajek i inne chłopaki*, tłum. B. Grzegorzewska
- mikolaj2 – J. Sempé, R. Gościński, *Wakacje Mikołajka*, tłum. B. Grzegorzewska

- mort-cr – L. F. Céline, *Mort à crédit*, Paris 1963, éditions Le livre de Poche
- moul-fr – J. Giono, *Le moulin de Pologne*, Gallimard, Livre de poche, 1952
- moul-pl – J. Giono, *Le moulin de Pologne*, tłum. M. Książek. Kraków 1983, Wyd. Literackie
- nicolas1 – J. Sempé, R. Gościński, *Le petit Nicolas et les copains*, tłum. B. Grzegorzewska
- nicolas2 – J. Sempé, R. Gościński, *Les vacances du petit Nicolas*, Gallimard, coll. Folio
- nicolas3 – J. Sempé, R. Gościński, *Mikołajek ma kłopoty*; tłum. B. Grzegorzewska
- nicolas3 – J. Sempé, R. Gościński, *Le petit Nicolas a des ennuis*, Gallimard, coll. Folio
- nizar-fr – G. Nizard, *Les métamorphoses de l'entreprise: pour une écologie du management*, Paris 1991, Economica
- nizar-pl – G. Nizard, *Metamorfozy przedsiębiorstwa, zarządzanie w zmiennym otoczeniu organizacji*, tłum. Z. Podlasiak, Warszawa 1998, PWN
- noda-fr1 – V. Hugo, *Notre Dame de Paris*, [w:] *Les plus grands auteurs de la littérature française*, Paris 2002, Editions Garnier, Classiques Garnier Multimédia, CD
- noda-pl1 – W. Hugo *Katedra Marii Panny w Paryżu*, tłum. H. Szumańska-Gros, Biblioteka Gazety Wyborczej
- nuit-fr – Ch. Frank, *La nuit américaine*, Edition du Seuil, 1972, coll. Livre de poche
- nuit-pl – Ch. Frank, *Noc amerykańska*, tłum. J. Pański, Warszawa 1994, Wydawnictwo Da Capo
- pasja-fr – S. Japrisot, *La passion des femmes*, Éditions Denoël, 1986, coll. Folio
- pasja-pl – S. Japrisot, *Pasja kobiet*, tłum. K. Szeżyńska-Mačkowiak, . Wyd. Amber 1994;
- paysans1-4 – S. Reymont, *Les Paysans*, t. 1-4, tłum. F. L. Schoël, Lausanne 1981, l'Age d Homme,
- peste-fr – A. Camus, *La peste*, Gallimard, coll. Folio, Paris 1985
- peste-pl – A. Camus, *Dżuma*, tłum. J. Guze, Kolekcja Gazety Wyborczej
- popiolfr – J. Andrzejewski, *Cendres et diamant*, tłum. G. Lisowski, Gallimard, coll. Folio
- popiolpl – J. Andrzejewski, *Popiół i diament*, Warszawa 1967, PIW
- powr-fr – S. Lem, *Retour des étoiles*, tłum. M. de Wieyska, Editions Denoël, 1979
- powr-pl – S. Lem, *Powrót z gwiazd*, Kraków 1970, Wyd. Literackie
- prawi-fr – O. Tokarczuk, *Dieu, le temps, les hommes et les anges*, tłum. Ch. Glogowski, Paris 1998, Robert Laffont
- prawi-pl – O. Tokarczuk, *Prawiek i inne czasy*, Wałbrzych 2000, Wyd. Ruta
- prince – A. Saint-Exupéry, *Le Petit Prince*, [w:] idem, *Oeuvres*, Moscou 1972, Ed. du progrès
- rat-fr – A. Zaniewski, *Mémoires d'un rat*, tłum. Ch. Jeżewski, D. Autrand, Belfond 1994
- rat-pl – A. Zaniewski, *Szczur*, Warszawa 1995, Wyd. Kopia
- ret-fr – J. Parandowski, *Retour a la vie*, tłum. Jean-Yves Ehrel, Les Editeurs Français Reunis, 1972
- ret-pl – J. Parandowski *Powrót do życia*, Poznań 1961, Pallotinum
- satan – G. Bernanos, *Sous le soleil de Satan*, coll. Pockette, Paris 1997
- schu1-fr – B. Schulz, *Les boutiques de cannelle*, tłum. Thérèse Douchy, Georges Sidle, Georges Lisowski, Denoël, 2005
- schu1-pl – B. Schulz *Sklepy cynamonowe*, Wrocław 2005, Wyd. Dolnośląskie
- schu2-fr – B. Schulz, *Le sanatorium au croque-mort*, tłum. Thérèse Douchy, Allan Kosko, Georges Sidre et Suzanne Arlet, Editions Denoël, 2005
- schu2-pl – B. Schulz, *Sanatorium pod klepsydrą*, Wrocław 2005 Wyd. Dolnośląskie
- smierc – L. F. Céline, *Śmierć na kredyt*, tłum. J. Strykowski, Warszawa 1995, PIW
- solar-fr – St. Lem, *Solaris*, tłum. J.-M. Jasienko, Paris 1966, Éd. Denoël
- solar-pl – St. Lem, *Solaris*, Warszawa 1961, Wyd. MON
- szatan – G. Bernanos, *Pod słońcem Szatana*, tłum. Z. Milewska, Warszawa 1989
- szwyk – A. Saint-Exupéry, *Mały Książę*, tłum. J. Szwykowski, Warszawa 1969
- tour1-fr – M. Tournier, *Le Roi des Aulnes*, coll. Folio, Gallimard, 1978
- tour1-pl – M. Tournier, *Król Olch*, tłum. L. Bielas, Katowice 1990, Wyd. Śląsk

- tourn-fr – M. Tournier, *Piętaszek czyli otchłanie pacyfiku*, tłum. M. i C. Gabrysiowie, Warszawa 1996, PIW
- tourn-fr – M. Tournier, *Vendredi ou les limes du Pacifique*, Gallimard, coll. Folio
- trznad – A. Saint-Exupéry, *Mały Księżę*, tłum. A. Trznadel-Szczepanek, Warszawa 1996
- upade-fr – A. Camus, *La chute*, Paris 1991, Gallimard, coll. Folio
- upade-pl – A. Camus, *Upadek*, tłum. Joanna Guze, Warszawa 1957, PIW
- vill1-fr – G. de Villiers, *Le sabre de Bin Laden*, Malko Productions, 2002
- vill1-pl – G. de Villiers, *Tajna broń Ben Ladena*, tłum. W. Pieniążek, Warszawa 2003, Wyd. Książkowe Twój Styl
- vill2-fr – G. de Villiers *Le roi fou du Népal*, SAS, Malko Production, 2002
- vill2-pl – G. de Villiers, *Tajemnica pałacowej zbrodni*, tłum. E. Niewczas-Pfeifer, Wyd. Książkowe Twój Styl, Warszawa 2003
- wilko-fr – J. Iwaszkiewicz, *Les Demoiselles de Wilko*, tłum. P. Cazin, [w:] idem, *Jardin et autre récits*, Belfond 1993
- wilko-pl – J. Iwaszkiewicz, *Panny z Wilka*, [w:] idem, *Opowiadania*, Warszawa 1995, PIW
- WTK – G. Flaubert, *Madame Bovary*, t. 1-2, przejrzał i poprawił M. N., Warszawa, Wyd. „Taniej Książki”
- wyspa – J. Korczak, *Król Maciuś na bezludnej wyspie*, Res Polona 1990